



**Sąd Najwyższy**  
**Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw**  
**Publicznych**

**7/2017**

**BIULETYN**  
**SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych**  
**i Spraw Publicznych**

**REDAKCJA**  
**Eliza Maniewska**

**WSPÓŁPRACA**  
**Daniel Eryk Lach, Michał Raczkowski, Ewa Przedwojska**

**SEKRETARZ REDAKCJI**  
**Hanna Elba**  
**tel. 22 530 83 28**

**WYDAWCA:**  
**Sąd Najwyższy**  
**00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6**  
**[www.sn.pl](http://www.sn.pl)**

## Spis treści

### I. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

Należności z tytułu podróży służbowej pracownika-kierowcy w transporcie międzynarodowym (III PZP 2/17).....	4
Wcześniejsza emerytura - ponowne przeliczenie emerytury – emerytura powszechna (III UZP 6/17).....	16
Pełnomocnik ubezpieczonego – art. 465 § 1 k.p.c – przedstawiciel związku zawodowego (III UZP 7/17).....	38

### II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Tezy bieżących orzeczeń (Ewa Przedwojska).....	43
------------------------------------------------	----

# **I. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

## **Należności z tytułu podróży służbowej pracownika-kierowcy w transporcie międzynarodowym (III PZP 2/17)**

Sąd Najwyższy postanowieniem z 20 czerwca 2017 r. (I PK 210/16), zwrócił się do powiększonego składu Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

„Czy w przypadku gdy warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi-kierowcy zatrudnionemu w transporcie międzynarodowym (u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) zostały określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.), pracownikowi-kierowcy, który dobowy odpoczynek wykorzystuje w pojeździe znajdującym się na postoju i wyposażonym w miejsce do spania (ar. 14 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r. poz. 1155 ze zm.), przysługują należności z tytułu ryczału za nocleg w podróży służbowej co najmniej w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), czy też ryczałt za nocleg w podróży służbowej takiego pracownika może być określony w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę poniżej 25 % limitu określonego w załączniku do rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (§ 9 ust. 2 rozporządzenia)?”

Przedstawione w postanowieniu zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Powód Z. W. w pozwie wniesionym przeciwko T. J. Usługi Transportowe w L. domagał się ostatecznie zapłaty kwoty 26.468 zł tytułem diet i ryczałów za nocleg w podróży służbowej.

Wyrokiem z 26 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w N. zasądził od pozwanego T. J. na rzecz powoda Z. W. kwotę 22.148,23 zł tytułem ryczałów za noclegi w podróży służbowej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanego T. J. na rzecz powoda Z. W. kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Powód zatrudniony był u pozwanego od 14 kwietnia 2009 r. do 14 sierpnia 2013 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych w transporcie krajowym i międzynarodowym. Miesięczne wynagrodzenie zasadnicze powoda ustalone było na poziomie minimalnym obowiązującym w danym roku kalendarzowym. Powodowi przysługiwało prawo do zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z podróżą służbową do wysokości określonej stosownymi przepisami lub limitami określonymi przez pracodawcę.

U pozwanego obowiązuje Regulamin Wynagradzania, który w § 12 określa należności przysługujące pracownikom z tytułu podróży służbowych, w szczególności mają oni prawo do diet oraz ryczałtów za nocleg. Zgodnie z aneksem do Regulaminu obowiązującym od 1 stycznia 2011 r. za każdą dobę podróży służbowej zagranicznej pracownikowi przysługiwała dieta w wysokości 30,50 euro oraz ryczałt za nocleg w wysokości 13,50 euro. Powód został zapoznany z informacją o wysokości diet za dobę podróży zagranicznych oraz limitach za nocleg obowiązującymi od 1 stycznia 2011 r., otrzymał stosowną pisemną informację, którą podpisał.

Powód na polecenie pracodawcy wykonywał kursy samochodem ciężarowym na różnych trasach międzynarodowych, rozwożąc towary do wskazanych punktów. Pracownicy służb księgowych pozwanego pracodawcy sporządzali w oparciu o przedkładane przez kierowców dokumenty oraz zapisy na kartach cyfrowych, szczegółowe rozliczenia delegacji. Rozliczenia te zawierały okres delegacji, należne kwoty diet i ryczałtu za noclegi za okres delegacji krajowej i zagranicznej. W przypadku delegacji zagranicznej wskazywana była stawka liczona w euro oraz przelicznik na złote wg kursu NBP. Następnie wskazywana była łączna kwota, jaka powinna być zapłacona z tytułu delegacji, kwota ta wypłacana była przelewem. Kierowcy przedstawione rozliczenia akceptowali składając podpisy, mieli możliwość dokonywania weryfikacji tych wyliczeń.

Powód wielokrotnie przebywał w delegacjach poza granicami kraju w okresach od 22 maja 2012 r. do 6 sierpnia 2013 r. przewożąc ładunek na trasie Polska - Niemcy - Hiszpania - Polska. Wykonując przewóz ładunku powód noclegi spędzał w kabinie samochodu - pracodawca nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu. Z tytułu 291 noclegów w kabinie samochodu poza granicami kraju pozwany pracodawca nie zapłacił powodowi kwoty 22.148,23 zł.

Sąd Rejonowy częściowo uznał powództwo za zasadne. Zdaniem Sądu Rejonowego nie było sporu co do tego, iż powodowi jako kierowcy realizującemu kursy w delegacji przysługuje zwrot kosztów tej delegacji. Zgodnie bowiem z art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p.

Regulamin Wynagradzania obowiązujący u pracodawcy wraz z załącznikami określał zasady wypłaty diet i ryczałtów z tytułu delegacji. Powód z treścią tego aktu został zapoznany. Zostały wprowadzone dwie stawki: 30,50 euro za dzień pobytu w delegacji zagranicznej bez względu na kraj pobytu oraz stawkę 13,50 euro tytułem ryczałtu za nocleg bez względu na kraj pobytu.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji powód w dniu 28 maja 2015 r. rozszerzył powództwo do kwoty 28.424,71 zł. Jednocześnie w piśmie z 13 lipca 2015 r. cofnął pozew co do kwot ujętych w pozwie z 16 stycznia 2015 r. Za datę wniesienia pozwu Sąd Rejonowy przyjął dzień 28 maja 2015 r. Tym samym Sąd Rejonowy uwzględnił zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną co do należności powoda wynikających z delegacji odbytych przed 27 maja 2012 r. Ponieważ karta drogowa nr 8/12 obejmowała wyjazd służbowy od 22 maja 2012 r. do 4 czerwca 2012 r. i została

rozliczona przez pozwanego w dniu 5 czerwca 2012 r. Sąd I instancji uznał, że wymagalność należności z tytułu tego wyjazdu służbowego, za cały jego okres nastąpiła w dniu 5 czerwca 2012 r. a zatem roszczenie w tym zakresie nie uległo przedawnieniu.

Z rozliczenia delegacji wynikało zdaniem Sądu pierwszej instancji, że powodowi przysługiwał ryczałt za 302 noclegi. Za te noclegi powód otrzymał ryczałt w kwocie 4.077 euro (302 x 13,50 euro), a zgodnie z przepisami powinien być otrzymać kwotę o 5.330,50 euro (tj. 22.148,23 zł) wyższą.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 stycznia 2015 r. gdyż powód domagał się odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy w N. wyrokiem z 29 lutego 2016 r., IV Pa 79/15 oddalił apelację pozwanego. Sąd Okręgowy podzielił wszystkie ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjął je za podstawę własnych rozważań.

Sąd odwoławczy za nieuzasadnione uznał zarzuty dotyczące naruszenia § 9 Rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77<sup>5</sup> § 3-5 Kodeksu pracy powołując się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Bezpodstawny okazał się także, w ocenie Sądu drugiej instancji, zarzut dotyczący naruszenia art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06 (WE) Parlamentu i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu, bowiem dotyczy on gwarantowanych okresów odpoczynku dobowego i tygodniowego i nie obejmuje kompensaty kosztów podróży służbowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia stron w zakresie wysokości wynagrodzenia nie mogą być sprzeczne z przepisami dotyczącymi wysokości ryczałtu za noclegi, ani nie mogą określać w sposób mniej korzystny niż przepisy prawa pracy uprawnień kierowcy. W niniejszej sprawie, jak zauważył Sąd odwoławczy, kwestia ryczałtu za noclegi podczas podróży służbowych nie była ustalana w drodze umowy o pracę, ale została określona w Regulaminie Wynagradzania obowiązującym u pozwanego. Tym samym zarzut dotyczący naruszenia art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. również był nieuzasadniony.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło również do naruszenia art. 481 § 1 k.c. Warunkiem przyjęcia istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia. Zatem tylko wówczas, gdy dłużnik zna treść swego obowiązku, może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania jego wykonania. Jeśli zaś znane lub dające się ustalić okoliczności mające wpływ na jego wysokość istniały w dacie zgłoszenia roszczenia i już wówczas było ono uzasadnione, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione.

Powód w pozwie wniesionym w dniu 16 stycznia 2015 r. domagał się m.in. przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego księgowego celem wyliczenia należności powoda z tytułu nieopłaconego ryczałtu za noclegi na podstawie dokumentacji przedłożonej przez pozwanego pracodawcę, wobec czego pozwany w tej dacie miał

wiedzę co do ilości wykonanych przez powoda kursów na trasie Polska - Niemcy - Hiszpania - Polska, albowiem posiadał dokumenty potwierdzające ilość noclegów poza granicami kraju w poszczególnych państwach. Powód co prawda nie wskazał konkretnej kwoty tytułem ryczałtu za noclegi, jednakże wyraźnie wskazał, iż domaga się zapłaty należności z tytułu noclegu w kabinie samochodu powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie, które jednoznacznie rozstrzygało tę kwestię. Sąd odwoławczy uznał, że po zgłoszeniu żądania w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na wysokość dochodzonej kwoty tytułem ryczałtu za noclegi. W piśmie procesowym z 28 maja 2015 r. Z. W. skonkretyzował powództwo do kwoty 28.424,71 zł, które następnie zostało zmodyfikowane w piśmie procesowym z 13 lipca 2015 r. co do wysokości dochodzonej kwoty, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego zweryfikowanie dochodzonych przez powoda kwot było możliwe dopiero po przedłożeniu przez pozwanego stosownych dokumentów (karty drogowe) umożliwiających dokładne ich wyliczenie. Prawidłowo zatem przyjął Sąd Rejonowy zasądzając odsetki od dnia wniesienia pozwu, tj. od 16 stycznia 2015 r.

W zakresie zarzutów dotyczących zasądzenia kosztów procesu, Sąd drugiej instancji uznał, że powód w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu w piśmie procesowym z 13 lipca 2015 r. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 26.468 zł, natomiast Sąd Rejonowy zasądził na rzecz Z. W. kwotę mniejszą o 4.319,77 zł od żądania pozwu, wobec tego roszczenie powoda zostało uwzględnione w znacznej części, a Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego. Podkreślić należy, iż zasądzona kwota udziału profesjonalnego pełnomocnika powoda - radcy prawnego stanowi stawkę minimalną, która wynosiła przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 10.000 zł do 50.000 zł kwotę 2.400 zł, a w przedmiotowej sprawie 75% tej stawki. Wobec tego nawet przy nieuwzględnieniu w niewielkiej części powództwa, kwota należna za udział pełnomocnika w postępowaniu stanowi tę samą kwotę – 1.800 zł.

Sąd Okręgowy ocenił również, że niezasadnione jest twierdzenie apelacji, że powód naruszył zasady współżycia społecznego i nadużywa swoich uprawnień żądając wskazanych kwot, albowiem taką możliwość dają mu przepisy prawa, nawet, jeżeli wcześniej była ich inna interpretacja. Stosownie do art. 8 k.p. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zasady współżycia społecznego to standardy etyczno-moralne uznawane w społeczeństwie w ramach dominującego w nim systemu wartości. W stosunkach przemysłowych nie mają one jednak waloru uniwersalności. Ocena zgodności zachowania pracodawcy lub pracownika z zasadami współżycia społecznego zależy od konkretnych okoliczności każdego indywidualnego przypadku. Oddalenie powództwa ze względu na zasady współżycia społecznego następuje w granicach swobodnego uznania sędziowskiego po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Roszczenia Z. W. nie są nadmiernie wygórowane i wynikają z faktu nie zapewnienia pracownikowi noclegu w hotelu. Nie ma przy tym

znacznie jakimi pobudkami kierowały się strony przy zawieraniu stosunku pracy. Poza tym sama pozwana wypłacała ryczałt za nocleg, lecz w wysokości niższej niż to wynika z przepisów prawa. Wobec tego powód mógł domagać się wyrównania przedmiotowego świadczenia, w granicach przewidzianych prawem.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną w całości strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 9 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju przez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że pracodawca spoza sfery budżetowej zobowiązany jest do wypłaty ryczałtu za nocleg w wysokości limitu określonego w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia niezależnie od poniesionych na ten cel kosztów przez pracownika i udokumentowania tego faktu;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 9 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju przez błędną wykładnię wyrażenia „zwrot ryczałtu” wyrażająca się w przyjęciu, że zwrot następuje niezależnie od faktu poniesienia wydatków na określony cel, podczas, gdy z wykładni przepisu wynika wprost, że celem ustawodawcy jest uregulowanie zwrotu faktycznie poniesionych kosztów, a nie hipotetycznych;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 21a ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. przez błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że u pozwanego pracodawcy nie była dokonywana wypłata ryczałtu za nocleg dla pracownika odbywającego podróż służbowe poza granicami kraju w sposób nie mniej korzystny niż z zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., u pracodawcy, podczas, gdy w istocie pozwany dokonywał wypłat na rzecz powoda w okresie objętym pozwem należności z tytułu diet i ryczałtu łącznie w wysokości znacznie przekraczającej wartości minimalne określone w Rozporządzeniu;

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06 (WE) Parlamentu i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego przez pominięcie uregulowania w nim zawartego w postaci możliwości zgodnie z wyborem kierowcy wykorzystania dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku poza bazą w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju, podczas, gdy przepisy wskazanego Rozporządzenia zgodnie z art 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2) - mają zasięg ogólny, wiążą w całości i są bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich UE;

V. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez niezastosowanie w niniejszej sprawie, wyrażające się w pominięciu



zbadań przez Sąd jaki był zgodny zamiar stron przy zawarciu umowy o pracę w zakresie istotnego elementu umowy jakim jest wynagrodzenie za pracę i inne świadczenia pracodawcy związane z pracą, co powoduje, że Sąd pominął ustalenia powoda i pracodawcy w zakresie wyżej wymienionych należności;

VI. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 8 k.p., poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy z całości materiału dowodowego wynika, iż roszczenie powoda pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz jest sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa i w istocie stanowi nadużycie prawa po stronie powoda, co powoduje, że nie zasługuje na ochronę;

VII. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odsetek ustawowych od 16 stycznia 2015 r. podczas, gdy powód ze sprecyzowanym żądaniem stanowiącym nowe żądanie pozwu wystąpił dopiero pismem z 15 lipca 2015 r. doręczonym stronie pozwanej 4 sierpnia 2015 r.;

VIII. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sprawie i zasądzenie od pozwanego całości zwrotu kosztów postępowania, w sytuacji, gdy zostały spełnione przesłanki co do stosunkowego orzeczenia o kosztach, stosownie do wyniku sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz pkt I, III i IV wydanego w pierwszej instancji wyroku Sądu Rejonowego w N., IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 26 sierpnia 2015 r., IV P 44/15, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o:

1. oddalenie skargi kasacyjnej;
2. zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego można wyróżnić dwie linie orzecznicze związane z zagadnieniem minimalnej wysokości należności z tytułu podróży służbowej.

Zgodnie z pierwszą z nich (która została przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwałach z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 oraz z 7 października 2014 r., I PZP 3/14, OSNP 2015 nr 4, poz. 47) pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy albo w innych przepisach prawa pracy. Stanowisko Sądu

Najwyższego wyrażone w powołanych powyżej uchwałach, chociaż nie nadano im mocy zasad prawnych, zaważyło na orzeczeniach wydawanych później. W swoich judykatach Sąd Najwyższy odwoływał się przy tym zazwyczaj do treści art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155), wskazując, że Odesłanie w art. 21a ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców do art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. oznacza pośrednio także odesłanie do art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy-pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone (według art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., I PK 7/14, LEX nr 1515145; wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2016 r., II PK 3/15, LEX nr 2015133; wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2016 r., II PK 148/15, LEX nr 2075710).

Z kolei w wyroku z 24 września 2014 r., III PK 4/14 (LEX nr 1540635) Sąd Najwyższy ocenił, że zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Według art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p., postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Przepis ten ustala minimalny standard świadczenia, ale odnosi się tylko do diety, a nie do zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Jednakże - zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. - w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, (czyli nie zawiera uregulowań dotyczących warunków wypłacania wszystkich należności z tytułu podróży służbowej), pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Oznacza to, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety oraz zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowanie będą miały przepisy wykonawcze. Podobnie w wyroku z 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556) zdaniem Sądu Najwyższego w myśl art. 9 k.p., stanowiącego o hierarchii źródeł prawa, regulamin wynagradzania nie może być mniej korzystny niż ustawa, czyli jego postanowienia w przedmiocie należności przysługujących tytułem podróży służbowych nie mogą być mniej korzystne niż regulacje wynikające z art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. w związku z rozporządzeniami Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości i warunków ustalania należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery

budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i za granicą (Dz.U. Nr 236, poz. 1990 i 1991 z późn. zm.). Bez względu zatem na obowiązujące aktualnie przepisy wykonawcze, Sąd Najwyższy prezentował stanowisko, zgodnie z którym świadczenia z tytułu podróży służbowych przyznawane pracownikom na podstawie wewnętrznych aktów prawa pracy nie mogły być mniej korzystne niż przepisy relewantnych rozporządzeń.

W kontekście pierwszej z omawianych linii orzeczniczych Sądu Najwyższego należy jeszcze zwrócić uwagę na tezę zaprezentowaną w wyroku z 14 września 2016 r., II PK 204/16 (LEX nr 2141223). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diplomom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe. W konsekwencji - w rzeczywistości - także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego istniała jednak również druga linia orzecznicza, odmienna od tej, zaprezentowanej powyżej. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 (OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155) wyraźnie wskazał, że jeżeli pracodawca nie należy do kategorii podmiotów publicznej (państwowej lub samorządowej) sfery budżetowej, warunki wypłacania jego pracownikom należności z tytułu podróży służbowej zasadniczo powinny być określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, z tym że określenie ich w umowie o pracę może nastąpić tylko wtedy, gdy pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.). Odmienna regulacja dotycząca pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej oznacza, że mogą oni uregulować należności pracowników na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zarówno w sposób korzystniejszy, jak i mniej korzystny dla pracowników od tego, jaki wynika z odpowiedniego rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy. Od zasady, że pracodawca spoza kręgu podmiotów publicznej sfery budżetowej może przy kształtowaniu (w regulaminie wynagradzania) lub współkształtowaniu (w układzie zbiorowym pracy, w umowie o pracę) należności z tytułu podróży służbowych nie kierować się regulacjami rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy i w związku z tym może wprowadzać rozwiązania zarówno korzystniejsze, jak i mniej korzystne dla pracowników; przewidziany jest jeden wyjątek, a mianowicie, postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza jego granicami w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika publicznej sfery budżetowej w stosownym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy (art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.). Oznacza to, że należności z tytułu

podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety) przyjęte u prywatnego pracodawcy nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy. Niższe od określonych w stosownym rozporządzeniu mogą być jednak diety za podróż poza granicami kraju, z tym że nie mogą być one niższe od diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju ustalonych w rozporządzeniu dotyczącym tych podróży, choć mogą być niższe od diet ustalonych przez ministra właściwego do spraw pracy w rozporządzeniu dotyczącym podróży służbowych poza granicami kraju. Wynika to wyraźnie i jednoznacznie z treści art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.

Interesujące stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 (LEX nr 2180093). Sąd Najwyższy ocenił mianowicie, że do czasu wyraźnego uregulowania wpływu zależności innowacji techniczno-socjalnych na wysokość ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego, zapewnienie korzystania przez kierowców samochodowego transportu międzynarodowego z noclegów w specjalnie przystosowanej do tego części kabiny samochodowej, która łącznie z możliwością skorzystania z socjalnej infrastruktury parkingowej zapewnia im przyzwoite minimum socjalno-bytowe, uprawnia pracodawcę do uzgodnienia lub uregulowania w zakładowych przepisach płacowych niższych - niż uśredniona kwota ryczałtu za nocleg - rekompensat za noclegi odbyte w warunkach gwarantujących co najmniej dostateczny komfort nocnego odpoczynku, z możliwością zaspokojenia potrzeb sanitarnych i socjalnych kierowców. Wprawdzie socjalne świadczenie ryczałtowe przysługujące tytułem rekompensaty za noclegi jest na ogół postrzegane jako niezależne od poniesienia takich kosztów, które są wypłacane ryczałtem, ale wysokość układowych, regulaminowych albo umownych ekwiwalentów za noclegi może i powinna uwzględniać określony, w szczególności innowacyjny standard zapewnienia przez pracodawcę możliwości spania kierowców w kabinach samochodów, które zatrzymują na parkingach przystosowanych do odpoczynku po pracy oraz do noclegów, według zależności im wyższy standard takiego odpoczynku tym niższy ryczałt za nocleg. Oznacza to, że dopuszczalne jest moderowanie wysokości ryczałtów za noclegi kierowcy w kabinie samochodu ciężarowego ze względu na rodzaj jej wyposażenia bytowo-noclegowego.

Przytoczyć w tym miejscu należy również stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 4 czerwca 2013 r., II PK 296/12 (LEX nr 1341269) w odniesieniu do stanu prawnego istniejącego przed wejściem w życie m.in. art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd Najwyższy podniósł w tym orzeczeniu, że przed dniem 3 kwietnia 2010 r. strony nie mogły zakwalifikować pracy kierowców transportu międzynarodowego, jako podróży służbowej w ustawowym rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Oznacza to, że nie można było bezpośrednio stosować do tych kierowców przepisów o podróżach służbowych i zasądzać kosztów diet i noclegów na podstawie rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w sprawie trybu uznawania zdarzenia powstałego w okresie ubezpieczenia wypadkowego za wypadek przy pracy, kwalifikacji prawnej zdarzenia, wzoru karty wypadku i terminu jej sporządzenia (Dz.U. Nr 236, poz. 1992) w związku z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Ostatni z powołanych przepisów nie może być bowiem podstawą oceny praw pracownika nie odbywającego podróży służbowej. Ważna w takiej sytuacji pozostaje treść umowy i akty wewnętrzne obowiązujące w tym

przedmiocie u pracodawcy. Dopiero w sytuacji gdyby tych aktów nie było i praca w transporcie międzynarodowym nie byłaby dodatkowo rekompensowana z uwagi na jej szczególny charakter, można by ewentualnie rozważać stosowanie per analogiam i z mocy art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. tylko odpowiednio, przepisów wykonawczych o zagranicznych podróżach służbowych.

Również w literaturze przedmiotu prezentowane były odmienne stanowiska. Wskazywano, że „Partnerzy społeczni przy ustalaniu zasad nabywania przez pracowników uprawnień z tytułu podróży służbowych nie są [...] związani zasadą uprzywilejowania pracownika (art. 9 k.p., 18 k.p.), gdyż ustanawianych przez nich norm nie można porównać z regulacjami wyższego rzędu obejmującymi ten sam zakres podmiotowy. W tym zakresie jest jeden wyjątek. Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. wysokość diety ustalona w umowie o pracę czy aktach wewnętrznych nie może być niższa niż przewidziana w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. W tym zakresie art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. ustanawia więc minimalną wysokość diety, jaką mogą przyjąć partnerzy społeczni. Nie jest to jednak wprowadzenie zasady uprzywilejowania pracownika *sensu stricto*, gdyż rozporządzenie dotyczy innego zakresu podmiotowego (pracowników sfery budżetowej). W omawianym przepisie partnerom społecznym narzucono jedynie minimalną wartość diety, nie determinując zarazem zasad rozliczania wszystkich pozostałych świadczeń, które mogą się wiązać z odbywaniem podróży służbowych: zwrotu kosztów noclegów, przejazdów i innych wydatków. Partnerzy są więc uprawnieni do swobodnego określenia zasad dokonywania tych rozliczeń (tak: M. Skąpski, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSP 2016 nr 5, poz. 49). Autor ten stoi na stanowisku, że art. 9 § 2 k.p. oraz art. 18 § 1 k.p. nie mogą być podstawą objęcia zasadą uprzywilejowania należności pracowników nie będących pracownikami jednostek państwowej albo samorządowej sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych, bowiem art. 77<sup>2</sup> § 2 k.p. nie obejmuje ich swoim zastosowaniem (por. tenże, Obowiązek pracodawcy wypłaty należności z tytułu podróży służbowych kierowców i zakres swobody jego kształtowania, PiZS 2016 nr 6, s. 16).

W doktrynie prawa pracy wskazywano także, że przepisy rozporządzenia ustanawiają minimalne standardy tylko dla pracowników sfery budżetowej, co oznacza, że brakuje analogicznych standardów dla pozostałych pracowników. Wobec powyższego dopuszczalne jest uregulowanie przez pracodawcę prywatnego zasad wypłacania świadczeń z tytułu podróży służbowej zarówno w sposób korzystniejszy dla pracowników, jak i mniej korzystny od uregulowań zawartych w rozporządzeniach (por. W. Sanetra, w: J. Iwulski, W. Sanetra, Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2013, art. 77<sup>1</sup> k.p., uwaga 1, akapit 4). Niektórzy autorzy zwracają także uwagę (bez wyjaśnienia co prawa jakie ich zdaniem rodzi to skutki w zakresie minimalnej wysokości świadczenia, że w przypadku ryczałtu za nocleg przepisy nie przewidują - tak jak w odniesieniu do diety - minimalnej kwoty tego świadczenia (tak: M. Rycak, Czas pracy kierowców. Zagadnienia prawne i praktyczne, Warszawa 2015, s. 46).

W doktrynie rozważano również, czy można zawęzić katalog świadczeń należnych pracownikom w związku z odbywaną przez nich podróżą służbową. Część autorów opowiadała się za swobodą pracodawcy w tym zakresie (tak np. B. Wagner

w: Kodeks pracy. Komentarz pod red. L. Florka, Warszawa 2011, s. 454 oraz M. T. Romer, Prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 584). Inaczej wypowiedział się A. Sobczyk (Podróż służbowa M.P.Pr. 8/2004), który podziela pogląd o dopuszczalności odmiennej, mniej korzystnej z punktu widzenia pracowników, regulacji świadczeń w sferze prywatnej, stoi jednak na stanowisku (odwołując się przy tym do wyroku Sądu Najwyższego z 21 marca 1997 r., I PKN 59/97, OSNAPiUS 1997 nr 22, poz. 437), że nie można zawęzić katalogu świadczeń.

Istotne znaczenie dla przedmiotowej kwestii ma wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206), w którym Trybunał orzekł, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w zw. z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących transporty w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Jak również art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w zw. z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących transporty w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny ocenił, że odesłanie zawarte w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców ma charakter kaskadowy, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej. Nie mają one co prawda waloru konstytucyjnego, jednak uchybienie im może być kwalifikowane jako naruszenie art. 2 Konstytucji, gdy skutkuje dowolnością albo niemożnością dokonania poprawnej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo wykładni kwestionowanych przepisów. Trybunał stanął na stanowisku, że przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z *ratio legis* tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Powyższe ustalenia doprowadziły Trybunał do wniosku, że ustawodawca, odsyłając w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie pracy - tj. art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. a następnie do zakwestionowanych przepisów rozporządzeń - nie uwzględnił specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym.

Po wydaniu powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego Sąd Najwyższy również wydał szereg orzeczeń, w których uwzględnił stanowisko Trybunału i, jak się wydaje, dokonał modyfikacji dotychczasowej, utrwalonej już linii orzeczniczej.

W swoich najnowszych orzeczeniach Sąd Najwyższy wskazuje m.in., że konsekwencją powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., jest utrata aktualności wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych

przepisów prawa pracy regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> k.p. (tak wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2017 r., II PK 409/15, LEX nr 2306366; II PK 410/15, LEX nr 2306367). Sąd Najwyższy podkreślił również, że obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć ich wybór może być różny. Z jednej strony, przez art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej, z drugiej zaś strony przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. ma natomiast charakter powszechnie obowiązujący i dotyczy także kierowców w transporcie międzynarodowym jako pracowników (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158).

W innych orzeczeniach Sądu Najwyższego oceniano również, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 r., do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77<sup>5</sup> k.p.; zastosowanie miały przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące jako bardziej korzystne. Dysponowanie przez pracownika - kierowcę pojazdem z miejscem do noclegu, który uznał za wystarczający do odpoczynku i regeneracji sił - stosownie do art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1), umożliwiło ograniczenie w zakładowym regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne kierowcy także z tytułu noclegów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, LEX nr 22548054). Sąd Najwyższy wskazywał także, że nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Jak bowiem uznał Sąd (powołując się na wskazany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego) przy wykładni przepisów należy uwzględnić również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami

za noclegi kierowców (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę powziął jednak wątpliwości, czy nowa linia orzecznicza, odchodząca całkowicie od stanowiska wyrażonego w uchwale w sprawie II PZP 1/14, jest prawidłowa. Należy bowiem zauważyć, że nadal, bezsprzecznie, obowiązkiem pracodawcy, zatrudniającego kierowców w transporcie międzynarodowym, jest pokrycie kosztów podróży służbowych odbywanych przez tych kierowców, w tym kosztów noclegów. Sąd Najwyższy nadal stoi przy tym na stanowisku, że zapewnienie noclegu w kabinie samochodu ciężarowego, nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu, które zwalniałoby pracodawcę z obowiązku wypłaty ryczału za nocleg, w przypadku nieprzedstawienia przez pracownika rachunku hotelowego.

Przyjęcie, że pracodawca ma pełną dowolność w ustalaniu wysokości ryczału za nocleg, a jedynym jego obowiązkiem jest uwzględnienie tego świadczenia w odpowiednich aktach wewnętrznych albo w umowie o pracę, bowiem dopiero brak jakiejkolwiek regulacji powoduje możliwość zastosowania ryczału wynikającego z przepisów rozporządzeń, może prowadzić do ustalania tych należności w kwotach minimalnych, nieodpowiadających choćby w ułamku kosztom jakie pracownik musi ponieść w związku z podróżą służbową i powodujących, że faktycznie świadczenie to będzie wypłacane jedynie symbolicznie, co doprowadzi do sytuacji, w której pracownicy-kierowcy nie będą w rzeczywistości otrzymywali należnych im świadczeń z tytułu podróży służbowych.

Wątpliwości Sąd Najwyższego w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę budzi również możliwość uznania stanowiska wyrażonego w uchwale w sprawie II PZP 1/14 w zakresie minimalnej wysokości ryczałtów za noclegi za nieaktualne z uwagi na uznanie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców za niekonstytucyjny. Co prawda w przywołanej uchwale Sąd Najwyższy powoływał się właśnie na art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, jednak, co zauważył również Sąd Najwyższy w sprawach II PK 409/15 i II PK 410/15, prawo pracowników do ryczału noclegowego wynika również z innych przepisów ustawy o czasie pracy kierowców (np. art. 2 pkt 7). Powstaje zatem wątpliwość, czy przepisy te odsyłają wyłącznie do art. 77<sup>1</sup> § 1 k.p., czy też możliwe jest odesłanie na ich podstawie także do art. 77<sup>1</sup> § 2-5 k.p.

## **Wcześniejsza emerytura - ponowne przeliczenie emerytury – emerytura powszechna (III UZP 6/17)**

Sąd Apelacyjny w G. postanowieniem z 5 maja 2017 r. (III AUa 2052/16 zwrócił się do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym:

„Czy przy przyznaniu emerytury i obliczeniu jej wysokości po złożeniu przez ubezpieczoną w dniu 25 stycznia 2016 r. wniosku o wypłatę i przeliczenie świadczenia - na podstawie art. 26 w związku z art. 55 i art. 55a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o



emeryturach i rentach FUS - osobie, która pobierała wcześniejszą emeryturę od 1 września 2006 r. po ukończeniu 59 lat na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, a prawo do emerytury w powszechnym wieku *ex lege* nabyła na mocy art. 27 ust. 2 FUS z 29 listopada 2007 r., to jest przed wprowadzeniem z 01 stycznia 2013 r. przepisu art. 25 ust. 1 b FUS - należy zastosować pomniejszenie o kwoty stanowiące sumę kwot pobranych wcześniej emerytur w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie zdrowotne, wynikające z tego przepisu, jak i z przepisu art. 55 a ust. 2 FUS?”

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało na tle następującej sprawy.

Sąd Okręgowy w E. Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 17 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.-z 16 marca 2016 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczym B. K. prawo do obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS bez pomniejszenia o kwotę pobranej wcześniej emerytury.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany w następującym stanie faktycznym.

B. K.; urodzona 29 listopada 1947 r., od 01 września 2006 r. miała ustalone prawo do emerytury, której wypłata była zawieszona w związku z kontynuowaniem zatrudnienia (decyzja z 25 września 2006 r.).

Decyzją z 29 stycznia 2009 r. ponownie ustalono wysokość emerytury (w związku ze zmianą stażu pracy) oraz wznowiono wypłatę tego świadczenia. W związku z kontynuowaniem zatrudnienia przez ubezpieczoną decyzjami z 11 marca 2009 r. oraz z 06 stycznia 2010 r., 23 października 2010 r., 09 lipca 2010 r., 08 marca 2011 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał przeliczenia świadczenia.

Decyzją z 11 października 2011 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury w związku z kontynuowaniem zatrudnienia, a następnie decyzją z 03 września 2011 r. wznowił jej wypłatę. Kolejnymi decyzjami z 04 września 2012 r., 06 września 2012 r. organ rentowy dokonał przeliczenia świadczenia.

W dniu 25 stycznia 2016 r. ubezpieczona B. K. złożyła do organu rentowego wniosek o przyznanie jej świadczenia emerytalnego w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego i ustalenie emerytury zgodnie z art. 55 ustawy emerytalnej.

Decyzją z 16 marca 2016 r. organ rentowy przyznał od 01 stycznia 2016 r. B. K. emeryturę, ustalając jej wysokość wg dwóch wariantów. Emerytura ustalona na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach została ustalona w wysokości 3.961,04 zł brutto. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 46 lat, 3 miesięcy i 29 dni oraz nieskładkowe w wysokości 6 miesięcy i 7 dni. WWPW ustalono na kwotę 164,57%. Organ rentowy ustalił również wysokość świadczenia zgodnie z przepisami art. 24-26 ustawy emerytalnej. Wartościami, które zgodnie z zastosowaną przez organ rentowy regulacją miały wpływ na wysokość nowo przyznanego świadczenia były: kwota składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej z uwzględnieniem

waloryzacji w wysokości 238 886,80 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego w wysokości 706 776,02 zł, średnie dalsze trwanie życia - 177,70 miesięcy oraz suma kwot pobranych wcześniej przez ubezpieczoną należności z tytułu pobranej emerytury o symbolu 16908620-1/25/E - 291 344,42 zł. Wysokość tak ustalonego nowego świadczenia wynosiła 3 690,99 zł brutto. Z uwagi na fakt, że tak ustalona emerytura była świadczeniem mniej korzystnym organ rentowy zawiesił wypłatę tak ustalonej emerytury. Organ rentowy wskazał również w zaskarżonej decyzji, że z dniem 01.01.2016 r. ustaje prawo do emerytury dotychczas pobieranej (16908620-1/25/E).

Ubezpieczona nie zgodziła się z powyższą decyzją, a w ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie.

W zaprezentowanych okolicznościach faktycznych Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie powziął wskazane w pytaniu do Sądu Najwyższego wątpliwości.

Zgodnie z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

Powyższy przepis umożliwia ustalenie wysokości świadczenia osobom spełniającym warunki do przejścia na emeryturę na starych zasadach (art. 27) według reguł obowiązujących dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. (tj. na zasadach art. 26), jeżeli osoby te kontynuowały ubezpieczenie emerytalne po osiągnięciu 60/65-65,4 lat życia i wystąpiły z wnioskiem o świadczenie po 31 grudnia 2008 r., a emerytura obliczona w myśl art. 26 okaże się wyższa niż obliczona zgodnie z art. 53.

W związku z tym, że na emeryturę można przechodzić kilkakrotnie (art. 21 ust. 2 pkt 1), z brzmienia art. 55 nie można wysnuć wniosku, że skorzystanie z tego przepisu jest możliwe wyłącznie w sytuacji złożenia pierwszego wniosku o świadczenie. W konsekwencji ubezpieczony urodzony przed 1 stycznia 1949 r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie (tzn. podlegał ubezpieczeniu w myśl przepisów ustawy o s.u.s., np. nie rozwiązując stosunku pracy) i wystąpił o emeryturę po 31 grudnia 2008 r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia według reguł art. 26 niezależnie od tego, czy wcześniej nabył (i standardowo zawiesił wypłatę) emeryturę w wieku obniżonym lub emeryturę wcześniejszą (zob. uchwałę SN z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13 oraz wyroki SN: z 10 lipca 2013 r. II UK 424/12, z 4 września 2013 r., II UK 23/13 i z 7 listopada 2013 r., II UK 143/13).

Do 1 stycznia 2013 r. podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiła kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego

do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, z zastrzeżeniem art. 185. Przy obliczaniu wysokości tego świadczenia nie dokonywano żadnych potrąceń, w szczególności kwot pobranych z tytułu emerytur, przyznanych w oparciu o inną podstawę prawną (tzw. emerytur wcześniejszych).

Ustawą z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z 1 stycznia 2013 r., wprowadzono zmiany w treści przepisu art. 25 ustawy emerytalnej. Przepis ust. 1 tego artykułu otrzymał brzmienie: 1. "Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185."

Ponadto po ust. 1 dodano ust. 1a-1c w brzmieniu:

1a Przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, dla osoby, która miała ustalone prawo do emerytury częściowej na podstawie art. 26b, nie uwzględnia się kwot zwiększeń składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego określonego w art. 173-175, uzyskanych w wyniku waloryzacji kwartalnej, o której mowa w art. 25a, przeprowadzonej w celu obliczenia emerytury częściowej.

1b. Jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

1c. Przepis ust. 1b stosuje się również w przypadku, gdy ubezpieczony pobrał emeryturę górniczą, określoną w art. 34 lub w art. 48 i 49, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r."

W uzasadnieniu projektu ustawy w tym zakresie podano jedynie, że osoba, która pobiera emeryturę przyznaną przed osiągnięciem wieku emerytalnego może, po jego osiągnięciu, wystąpić o emeryturę powszechną. Wskazano także, że dla osoby urodzonej po 31 grudnia 1948 r. emerytura ta dotychczas wyliczana była przez podzielenie podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze życie dla wieku wystąpienia o emeryturę, zaś zmiana ma polegać na tym, że podstawa obliczenia „kolejnej” emerytury ma być pomniejszana o kwoty wcześniej pobranych emerytur przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Ustawa nowelizująca nie zawierała jakichkolwiek przepisów przejściowych dotyczących osób, które w dacie wejścia w jej życie miały już ustalone prawo do tzw. wcześniejszych emerytur. W jej art. 22 wskazano, iż wchodzi ona w życie z 1 stycznia 2013 r.

W przypadku świadczeń emerytalnych zasadą jest, że prawo do nich powstaje z mocy prawa, z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do ich nabycia (art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). W przypadku B. K. jej prawo do emerytury o symbolu ENK /25/023081846 przysługującej w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego powstało więc z 29 listopada 2007 r. i od tej daty istnieje nieprzerwanie.

Sąd I instancji stanął na stanowisku - i jest to pierwsza z koncepcji, jaką na gruncie omawianych przepisów prezentuje orzecznictwo sądów powszechnych - że taką sytuację, jaka zaistniała w stanie faktycznym niniejszej sprawie, należy oceniać analogicznie do szeregu innych sytuacji, w których ustawodawca zmieniał warunki nabywania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W szczególności należy zwrócić tu uwagę na wyroki Sądu Najwyższego z 4 listopada 2014 r., I UK 100/14 oraz z 14 września 2014 r., I UK 19/14. W pierwszym z nich Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że: " Moment nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 100 ust. 1 (ustawy emerytalnej), ustanawiający generalną zasadę, zgodnie z którą prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Nabycie prawa do świadczenia następuje więc *ex lege* i co do zasady nie jest uzależnione ani od złożenia przez ubezpieczonego stosownego wniosku, ani też od ustalenia (potwierdzenia) tego prawa decyzją organu rentowego, która ma jedynie charakter deklaratoryjny. Z kolei w drugim z przywołanych wyroków Sąd Najwyższy podkreślił, iż: "Nowa ustawa nie może pozbawić ubezpieczonego prawa, które nabył na mocy poprzedniej regulacji (ustawy). Tłumaczy to tym samym, dlaczego nie jest uprawniona wykładnia, że rozstrzygające znaczenie ma stan prawny z chwili wniosku albo wydania decyzji przez organ rentowy, czyli nowa regulacja z art. 58 ust. 4 ustawy (emerytalnej), gdyż również organ rentowy związany był zasadą z art. 100 ust. 1 ustawy (emerytalnej). Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego w sferze praw emerytalno-rentowych zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte *in abstracto* zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie. Natomiast w przypadku ekspektatyw praw podmiotowych ochrona ogranicza się do ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych, tj. takich, które spełniają zasadniczo wszystkie przesłanki ustawowe nabycia pod rządami danej ustawy (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 stycznia 2000 r., K 18/99 i powołane w nim orzeczenia Trybunału z 11 lutego 1992 r., K 14/91, z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, z 22 czerwca 1999 r., K 5/99)- (zob. także np. wyrok SN z 19 marca 2014 r., I UK 334/13). W orzecznictwie, jako argument wspierający omawianą wykładnię art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy (emerytalnej), przywoływana jest uchwała SN z 20 grudnia 2000 r. III ZP 29/00, w której SN, rozważając problemy intertemporalne powstałe na tle ustawy z 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent, odniósł się do rozróżnienia prawa do świadczenia i prawa do jego pobierania oraz konsekwencji tego rozróżnienia: "Prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego powstaje *ex lege* z momentem spełnienia warunków, z którymi przepisy prawa wiążą jego powstanie (art. 76 ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin). Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny - potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. Z tego wynika, iż prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Zaniegowanie prawa do rekompensaty osób, które spełniały warunki do uzyskania wzrostów czy dodatków, a więc były do tych świadczeń uprawnione, lecz prawo to nie zostało zrealizowane wobec niezłożenia odpowiednich wniosków - stanowiłoby naruszenie charakteru decyzji organu rentowego nadając jej charakter konstytutywny, którego nie posiada".

Zdaniem Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszej sprawie, jeżeli ustawodawca najpierw (tekst jedn. do 1 stycznia 2013 r.) nie różnicował sytuacji osób korzystających z wcześniejszej emerytury i osób niekorzystających z tego przywileju w zakresie obliczania wysokości emerytury należnej w wieku powszechnym na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie (tekst jedn. od 1 stycznia 2013 r.) sformułował nową zasadę w postaci pomniejszenia wysokości podstawy emerytury, o której mowa w art. 24 o sumę wcześniej pobranych emerytur przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, to brak było podstaw, by zasadę tę odnosić do ubezpieczonych, którzy prawo do wcześniejszej emerytury uzyskali przed 1 stycznia 2013 r., tj. przed wejściem w życie tej nowej regulacji.

W związku z wprowadzeniem do ustawy o emeryturach i rentach z FUS nowej regulacji, racjonalnie działający ubezpieczeni zostali bowiem postawieni przed koniecznością dokonania wyboru, czy będą korzystać z wcześniejszych świadczeń emerytalnych, co w efekcie spowoduje pomniejszenie wysokości emerytury, jaką nabędą w wieku powszechnym, czy też nie skorzystają z przywileju przejścia na wcześniejszą emeryturę, dzięki czemu ich późniejsza emerytura w wieku powszechnym zostanie przyznana na ogólnych zasadach i będzie wyższa. Osoby, które nabyły i zrealizowały prawo do wcześniejszej emerytury przed 1 stycznia 2013 r. zostały jednak pozbawione możliwości dokonania takiej analizy i wyboru najkorzystniejszego dla siebie wariantu. Pod rządami obowiązujących przed 1 stycznia 2013 r. regulacji ubezpieczeni nie musieli przeprowadzać takiej analizy. Niezależnie bowiem od tego, czy skorzystali z prawa do wcześniejszej emerytury, czy też nie, ich ewentualna emerytura w wieku powszechnym była obliczana na takich samych zasadach jak emerytura przyznawana osobom, które nie skorzystały - z własnego wyboru czy też z braku uprawnień - z możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. W konsekwencji, działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, ubezpieczeni podjęli w przeszłości decyzję o przejściu na wcześniejszą emeryturę. Niewykluczone jednak, że gdyby w momencie przejścia na wcześniejszą emeryturę wiedzieli, iż spowoduje to pomniejszenie wysokości podstawy emerytury, o której mowa w art. 24 (nabywanej w wieku powszechnym), to mogliby podjąć decyzję o rezygnacji ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury, stwierdzając na przykład, że korzystniejsze dla nich będzie nabycie prawa do emerytury w wieku powszechnym nie pomniejszonej o wypłacone wcześniej świadczenia. Inaczej mówiąc, gdyby ubezpieczeni ci wiedzieli, że nastąpi zmiana stanu prawnego, ich decyzja mogła być inna, bo będąc korzystną na gruncie

dotychczasowych przepisów, obecnie - wskutek dokonanej nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS - okazała się dla większości z nich niekorzystna.

Dlatego też Sąd pierwszej instancji rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że koniecznym okazało się obliczenie wysokości „zwykłej” emerytury dla ubezpieczonej bez brania pod uwagę kwot wcześniej pobranych przez nią emerytur „wcześniejszych”.

Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 15 stycznia 2015 r. (III AUa 445/14), wyraźnie wiążąc możliwość zastosowania do sytuacji ubezpieczonego przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS z obowiązywaniem tegoż przepisu w dacie osiągnięcia wieku emerytalnego. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zwrócił uwagę, że pobranie emerytury tzw. wcześniejszej, czyli w obniżonym wieku (na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 Karty Nauczyciela) oznacza skonsumowanie części kapitału składkowego, w związku z czym od 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych emerytur.

W rozpoznawanej sprawie apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wywiódł pozwany organ rentowy, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Pozwany zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego i procesowego:

- 1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia wszystkich zebranych w sprawie dowodów,
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwe zastosowanie art. 55 i 55a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i uznanie, że ubezpieczonej przysługuje prawo do obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej bez pomniejszenia o kwotę pobranej wcześniej emerytury.

W ocenie organu rentowego nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Zdaniem organu rentowego ubezpieczeni urodzeni przed 01 stycznia 1949 r., którzy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuowali ubezpieczenie i wystąpili o emeryturę po 31 grudnia 2008 r., mają prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 27 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej. Jednakże art. 1 pkt 2 ustawy z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od 1 maja 2015 r. dodał do ustawy emerytalnej art. 55a, który w ustępie 1 stanowi, że przepis art. 55 stosuje się również do ubezpieczonego, który miał ustalone prawo do emerytury przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, o której mowa w art. 27. Zgodnie natomiast z treścią ustępu 2 ww. art. 55a, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę, do której miał ustalone prawo przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego, określonego w art. 27 ust. 2 i 3, podstawę obliczenia emerytury zgodnie z art. 26 pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Pozwany stwierdził zatem, że na gruncie rozpoznawanej sprawy, w której bezsporne jest, że ubezpieczona spełniła warunki do uzyskania emerytury na

podstawie art. 27 ustawy emerytalnej, kontynuowała ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu 60 roku życia i wystąpiła z wnioskiem o przyznanie świadczenia w trybie art. 55 ustawy emerytalnej w dniu 25 stycznia 2016 r., a zatem po 1 maja 2015 r., w stosunku do skarżącej ma zastosowanie pomniejszenie, o którym mowa w art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej. W dacie złożenia przez nią wniosku o przeliczenie świadczenia w oparciu o art. 55 ustawy emerytalnej (25 stycznia 2016 r.) obowiązywał wspomniany wyżej art. 55a. Świadczenie ubezpieczonej winno zatem być przeliczone w oparciu o art. 26 przy zastosowaniu art. 55 i 55a ustawy emerytalnej.

Pogląd prezentowany przez pozwany organ rentowy w apelacji znajduje oparcie w orzecznictwie sądowym.

Sąd Najwyższy w uchwałach z 10 sierpnia 1998 r. (III UZP 22/88) oraz z 27 listopada 1989 r. (w składzie 7 sędziów, III UZP 11/89) wyjaśnił, że nie można utożsamiać daty spełnienia wszystkich warunków nabycia prawa do świadczenia z datą przyznania świadczenia, którą jest wypłata przyznanego świadczenia. Przyznaniem świadczenia jest przyznanie prawa do pobierania świadczenia, którego uprzednią przesłanką jest stwierdzenie prawa do świadczenia. Dlatego też, datą przyznania świadczenia (w rozumieniu § 4 uchwały nr 19 Rady Ministrów z 1 lutego 1988 r. w sprawie podwyższenia emerytur i rent) jest data, od której ustalono prawo do pobierania świadczenia. Stanowisko takie Sąd Najwyższy podtrzymał m. in. w wyroku z 22 listopada 2006 r. (III UK 95/06). Natomiast w wyroku z 13 września 2005 r. (I UK 354/04) Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że wniosek o świadczenie emerytalno - rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych lub regulacji intertemporalnych.

Stanowisko powyższe rozwinął Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w uzasadnieniu wyroku z 22 stycznia 2015 r. (III AUa 376/14) zwrócił uwagę, że zarówno w doktrynie, jak i judykaturze podkreśla się odrębność instytucji nabycia prawa do świadczenia od jego wypłaty. Zgodnie z art. 100 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia *in abstracto* nie stanowi jeszcze postawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2012 r. II UK 146/11). Organ rentowy, wydając decyzję, potwierdza zatem fakt spełnienia przez ubezpieczonego warunków emerytury opisanych w treści właściwych przepisów ustawy o emeryturach i rentach w brzmieniu obowiązującym w chwili realizacji ostatniej z przesłanek, stwierdzając tym samym istnienie po stronie ubezpieczonego prawa do dochodzonego świadczenia (decyzja ma bowiem charakter deklaratoryjny), jak również dokonuje konkretyzacji tegoż uprawnienia, określając m. in. datę początkową wypłaty świadczenia oraz jego wysokość, zgodnie z przepisami obowiązującymi w chwili złożenia wniosku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w Łodzi stanął na stanowisku, że o ile ocena spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczenia następuje według przesłanek warunkujących nabycie tego prawa obowiązujących w dacie spełnienia ostatniej przesłanki - o tyle określenie wysokości świadczenia związane jest z datą złożenia wniosku o świadczenie. Tak więc, to z datą, od której przysługuje wypłata emerytury - co realizuje się zgodnie z art. 129 ust. 1 cyt. ustawy po złożeniu wniosku przez ubezpieczonego - a nie z datą nabycia prawa do świadczenia - następuje ustalanie wysokości świadczenia, konsekwentnie według regulacji prawnej obowiązującej na datę, od jakiej przyznano prawo do wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że skoro w styczniu 2013 r. wszedł w życie przepis art. 25 ust. 1b dodany do treści ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury dopiero w dniu 28 lutego 2013 r., to do ustalenia wysokości świadczenia podlegającego wypłacie należało zastosować przywołany przepis art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach obowiązujący w dacie ustalania wysokości świadczenia.

Na poparcie omawianego stanowiska powołać się można również na wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z 6 października 2016 r., który zapadł w sprawie IV U 644/16 na gruncie analogicznego stanu faktycznego jak w niniejszej sprawie.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni, urodzona 7 grudnia 1952 r., od 7 grudnia 2007 r. była uprawniona do wcześniejszej emerytury w związku z ukończeniem 55 lat. Emerytura została przyznana na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W dniu 8 stycznia 2013 r. wnioskodawczym złożyła wniosek o przyznanie emerytury w związku z ukończeniem 60 roku życia. Decyzją z 10 stycznia 2013 r. pozwany ustalił ubezpieczonej kapitał początkowy, który na 01 stycznia 1999 r. wyniósł 182 597,03 zł. W dniu 30 stycznia 2013 r. pozwany przyznał ubezpieczonej emeryturę na podstawie art. 24 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Skarżąca cofnęła powyższy wniosek o emeryturę w dniu 28 lutego 2013 r., a decyzją z 14 marca 2013 r. pozwany umorzył postępowanie o emeryturę.

W dniu 30 marca 2016 r. skarżąca ponownie złożyła wniosek o emeryturę w związku z ukończonym powszechnym wiekiem emerytalnym, wnosząc o ustalenie podstawy wymiaru emerytury według wariantu najkorzystniejszego. W wyniku tego wniosku organ wydał zaskarżoną decyzję z 1 kwietnia 2016r. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z art. 25 i art. 26 ustawy emerytalnej. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę. Podstawa obliczenia emerytury podlegała pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Tak obliczona emerytura stanowiła równowartość kwoty będącej wynikiem



podzielenia podstawy zaliczenia emerytury przez dalsze średnie trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego. Emerytura wyniosła 1230,61 zł.

Wnioskodawczym zakwestionowała zastosowanie wobec niej art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy w E. w wyroku z 6 października 2016 r., IV U 644/14, oddalił odwołanie ubezpieczonej.

W uzasadnieniu ww. orzeczenia Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany organ w oparciu o wskazane przepisy prawidłowo ustalił wysokość emerytury wnioskodawczym według nowych zasad. Sąd podkreślił, że system emerytalny wprowadzony ustawą z 17 grudnia 1998 r. jest tzw. systemem zdefiniowanej składki, co oznacza, że wysokość otrzymywanego świadczenia jest uzależniona od wysokości wnoszonej do systemu składki i poziomu stopy zwrotu z inwestycji. Podstawową cechą tego systemu jest przerzucenie ryzyka wysokości przyszłego świadczenia na przyszłych świadczeniobiorców, a wysokość świadczeń jest uzależniona od długości aktywności zawodowej i wysokości składek. Przyszły świadczeniobiorca winien zatem liczyć się z tym, że im wcześniej zacznie korzystać ze świadczenia, tym jego wysokość będzie niższa.

Sąd zauważył, że skarżąca zdecydowała się przejść na wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat na podstawie art. 46 powołanej ustawy i pobierając świadczenie emerytalne od 07 grudnia 2007 r. uszczupliła zgromadzone w trakcie zatrudnienia składki. Emerytura ustalona skarżącej w powyższy sposób okazała się jednak świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas wypłacanej wcześniejszej emerytury.

Odnosząc się do zarzutów co do braku podstaw stosowania do skarżącej ustawy w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013 r. z uwagi na zasadę praw nabytych, Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zasadą postępowania jest badanie legalności decyzji na dzień jej wydania. Sąd zatem dokonuje oceny legalności decyzji według stanu prawnego obowiązującego w dacie jej wydania, ewentualnie według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku, gdy ten okaże się korzystniejszy, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 1998 r., II UKN 341/98, z 13 września 2005 r., I UK 354/04).

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił skarżącej prawo do emerytury i jej wysokość od 1 marca 2016 r., stosując obowiązujące w dacie wydania decyzji, a także w dacie złożenia wniosku przepisy prawa - art. 24 i art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że utrwalone jest w orzecznictwie (np. uchwały: uchwała Całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2000 r. III ZP 29/2000 i uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2003 r. III UZP 5/2003) oraz w doktrynie stanowisko, zgodnie z którym decyzje organu rentowego mają charakter deklaratoryjny, a prawo do świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych powstaje *ex lege* z chwilą spełnienia ustawowych przesłanek.

Ze względu na postawione w omawianej sprawie zarzuty naruszenia praw nabytych (art. 2 Konstytucji) Sąd Okręgowy w E. odwołał się do dotychczasowego dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego standardu ochrony takich praw (zob. wyroki z: 22 czerwca 1999 r., K 5/99 oraz 20 grudnia 1999 r., K 4/99). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego - zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, będąca jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego, wymaga poszanowania praw nabytych (tego, by prawa nabyte były chronione). Chodzi przy tym o ochronę takich tylko sytuacji prawnych jednostki, które mają charakter praw podmiotowych zarówno prywatnych, jak i publicznych. Nie jest natomiast ważne, czy dane prawo zostało nabyte na podstawie indywidualnego aktu organu władzy czy z mocy ustawy, z chwilą spełnienia określonych w niej warunków. Zasada ochrony praw nabytych zakazuje „arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych”, takich wszakże tylko, które zostały nabyte słusznie (sygn. K 5/99). Zapewnia ona między innymi poszanowanie praw do świadczeń emerytalnych, dla ochrony których szczególną doniosłość ma zasada wzajemności. Ubezpieczony nabywa je bowiem w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Wiąż między wkładem pracy pracownika i uiszczoną przez niego składką a gromadzonym funduszem ubezpieczeniowym jest ważkim argumentem na rzecz silnej ochrony tych praw.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że w orzecznictwie Trybunału ochrona praw nabytych nie ma charakteru absolutnego. Możliwe są od niej odstępstwa, przy czym ocena dopuszczalności odstępstwa może być dokonana w konkretnej sytuacji z uwzględnieniem całokształtu okoliczności. Uzasadnieniem naruszenia zasady ochrony praw nabytych może być w szczególności potrzeba zapewnienia realizacji innej wartości istotnej dla systemu prawnego, choćby nie była ona wprost wyrażona w treści przepisów konstytucyjnych. Precyzując pojęcie „szczególnych okoliczności”, uzasadniających odejście od ochrony praw nabytych, Trybunał Konstytucyjny stwierdzał, że chodzi tutaj o sytuacje nadzwyczaj wyjątkowe, gdy ze względów obiektywnych trzeba dać pierwszeństwo określonej wartości chronionej bądź znajdującej oparcie w przepisach Konstytucji. Ingerując w prawa nabyte, prawodawca powinien jednak umożliwić zainteresowanym dostosowanie się do nowej sytuacji. Trybunał, wielokrotnie podkreślając doniosłość stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczał jednocześnie, że ustawodawca ma prawo modyfikowania opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych. Wskazywał przy tym, że w przypadku kompleksowych i głębokich reform, takich jak wprowadzona w życie w 1999 r. reforma emerytalno-rentowa, potrzeba zapewnienia jednolitości, spójności i sprawiedliwości nowego systemu uzasadniać może modyfikację przyznanych wcześniej uprawnień. Trybunał uznał też, że ubezpieczony musi liczyć się z tym, że w warunkach recesji gospodarczej lub niekorzystnych trendów demograficznych, w sytuacji gdy spadają wpływy ze składek ubezpieczeniowych, państwo może być zmuszone zmienić obowiązujące regulacje prawne na niekorzyść zainteresowanych, dostosowując zakres realizacji praw socjalnych do istniejących warunków ekonomicznych. Zdaniem Trybunału, by ocenić dopuszczalność ograniczeń praw

nabytych, należy rozważyć: 1) czy podstawą wprowadzonych ograniczeń są inne normy, zasady lub wartości konstytucyjne, 2) czy nie istnieje możliwość realizacji danej normy, zasady lub wartości konstytucyjnej bez naruszenia praw nabytych, 3) czy wartościom konstytucyjnym, dla realizacji których prawodawca ogranicza prawa nabyte, można w danej, konkretnej sytuacji przyznać pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi się u podstaw zasady ochrony praw nabytych, a także 4) czy prawodawca podjął niezbędne działania mające na celu zapewnienie jednostce warunków do przystosowania się do nowej regulacji.

Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji upoważnia ustawodawcę do określenia zakresu i form m. in. ubezpieczenia emerytalnego. To znaczy, że ustawodawca może ukształtowany system emerytalny zmieniać lub modyfikować. Rozważając możliwe zmiany przepisów emerytalnych w okresie od przystąpienia przez dany podmiot do systemu do momentu, w którym kończy się pobieranie przez niego świadczenia emerytalnego, trzeba zauważyć, że zmiany tego rodzaju mogą nastąpić (co nie znaczy, że są dopuszczalne) w okresie nabywania prawa do emerytury, w okresie od spełnienia warunków nabycia tego prawa do wydania stosownej decyzji emerytalnej oraz na etapie realizowania prawa do emerytury (spełniania świadczenia). W dwóch ostatnio wyróżnionych okresach zmiany nie mogą odnosić się do warunków uzyskania prawa do emerytury, ponieważ jest ono już (*in abstracto* i lub *in concreto*) nabyte. Mogą jednak dotyczyć warunków waloryzacji należnych świadczeń, sposobu ich wypłaty. Konstytucyjnie jest niedopuszczalne odebranie słusznie nabytych praw emerytalnych. Natomiast w okresie nabywania prawa do emerytury możliwe są zmiany warunków jego nabycia; konstytucyjnie niedopuszczalne jest zniesienie prawa do emerytury (jeszcze nienabytego).

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że powstaje zatem pytanie, czy wyrażone w art. 67 ust. 1 Konstytucji upoważnienie ustawodawcy do regulowania, a zatem także zmieniania, „zakresu i form zabezpieczenia społecznego” doznaje ograniczeń - ze względu na zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa - w każdym z wyróżnionych okresów i czy w takim samym stopniu w każdym z nich. W szczególności, czy dopuszczalna jest zmiana warunków nabycia prawa do emerytury w trakcie jego nabywania oraz zmiana wysokości i sposobu realizacji nabytego już prawa. Od momentu nabycia prawa do emerytury *in concreto* następuje - co do zasady - realizacja należnego świadczenia. Jednak jego wysokość oraz realność może być narażona na ewentualne zmiany treści norm prawnych.

Trybunał przypomniał, że zgodnie z jego orzecnictwem nie jest wykluczona ingerencja ustawodawcy nawet w nabyte prawa podmiotowe („ukształtowane prawa podmiotowe”), jeżeli istnieją bardzo istotne konstytucyjne racje, które ją usprawiedliwiają.

Racje takie wskazał Trybunał np. w wyroku pełnego składu z 19 grudnia 2012 r. K 9/12.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Okręgowy w E. wskazał, że przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej został zastosowany przez pozwanego

prawidłowo, mając na uwadze kompleksowe zmiany prawa emerytalnego, polegające na wprowadzeniu systemu zdefiniowanej składki opisane wyżej.

Skutkiem zastosowania tego przepisu jest to, że podstawa obliczenia emerytury skarżącej została pomniejszona o sumę kwot pobranych emerytur w kwocie 164.549,21 zł. Emerytura wyliczona została zatem prawidłowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 116 ust. 1). Świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1).

Przepisy uzależniają podjęcie wypłaty od powstania prawa do świadczenia, zgłoszenia o nie wniosku oraz ustalają ścisły związek między złożeniem wniosku a wyznaczeniem okresu, za który świadczenie się należy. Z tej regulacji wypływa zasada ogólna, że wykluczone jest przyznanie i wypłacanie świadczenia bez wniosku lub za okresy wcześniejsze. Mimo że skarżąca ukończyła 60 lat wcześniej i wcześniej spełniła warunki do nabycia emerytury na podstawie art. 25 i 26, to jednak - jak uznał Sąd Okręgowy - skuteczny wniosek o emeryturę złożyła dopiero w dniu 30 marca 2016 r. Dlatego prawo do świadczenia nie mogło być ustalone i wypłacone na mocy decyzji administracyjnej za wcześniejszy okres.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że potrzebę przedstawienia Sądowi Najwyższemu w niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości uzasadnia także argumentacja przedstawiona przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 3 listopada 2015 r. (P 11/14), którym umorzono postępowanie zainicjowane pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał między innymi że: "Art. 1 pkt 6 lit. b ustawy nowelizującej z 2012 r. w art. 25 ustawy FUS po ustępie 1 dodał ust. 1a-1c, przy czym pytający sąd zakwestionował ten przepis tylko w zakresie (w części), w jakim dodaje ust. 1b o następującym brzmieniu: "1b. Jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne".

Przytoczony powyżej art. 25 ust. 1b ustawy FUS wprowadza regulację, zgodnie z którą, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę przysługującą mu w niższym niż powszechny wiek emerytalnym lub w wieku obniżonym (na podstawie wymienionych przepisów), wówczas podstawę obliczenia emerytury w wieku powszechnym pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. W dalszej części wyводу Trybunału emerytura pobrane na podstawie art. 26b, art. 46, art. 50, art. 50a, art. 50e, art. 184

ustawy FUS lub art. 88 Karty Nauczyciela, o których mówi art. 25 ust. 1b ustawy FUS, będą określone - tak jak uczyniono to w pytaniu prawnym oraz w stanowiskach uczestników postępowania - jako "wcześniejsze emerytury".

Pytający sąd nie kwestionuje konstytucyjności wprowadzonego w art. 25 ust. 1b ustawy FUS pomniejszania podstawy obliczenia emerytury w wieku powszechnym o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, lecz to, że regulacja ta znajduje zastosowanie wobec osób, które przed 1 stycznia 2013 r. (przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2012 r.) korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym, ale wniosek o jej przyznanie złożyły po 1 stycznia 2013 r. Zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy FUS do opisanej sytuacji wynika, zdaniem pytającego sądu, z kilku przesłanek, które wymagają odrębnego omówienia.

Po pierwsze, pytający sąd wskazał, że w ustawie nowelizującej z 2012 r. nie ma przepisu intertemporalnego dotyczącego regulacji przewidzianej w art. 25 ust. 1b ustawy FUS i wywiódł z tego wniosek, że określając zakres czasowy zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy FUS, należy oprzeć się na regule bezpośredniego działania prawa nowego i stwierdzić, że zawarta w nim regulacja znajduje zastosowanie do wszystkich sytuacji prawnych "w toku".

Po drugie, pytający sąd, przywoławszy treść art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy FUS, stwierdził, że w przypadku świadczeń emerytalnych warunki ich nabycia określa się według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku o takie świadczenie. Ta teza doprowadziła sąd do wniosku o zastosowaniu art. 25 ust. 1b ustawy FUS wobec osób, które przed 1 stycznia 2013 r. pobierały tzw. wcześniejszą emeryturę, przed tym dniem spełniły warunki nabycia emerytury w wieku powszechnym, ale wniosek o emeryturę złożyły po tym dniu.

Sejm i Prokurator Generalny, odwoławszy się głównie do orzecznictwa sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, uznali, że uzasadniony jest inny niż przyjęty przez pytający sąd rezultat interpretacyjny rozważanych przepisów, a mianowicie taki, iż art. 25 ust. 1b ustawy FUS nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r.

Ponieważ od ustalenia, czy pytanie prawne sądu dotyczy jednego z rezultatów, interpretacyjnych zaskarżonych przepisów, czy ich określonej treści normatywnej, zależy rozstrzygnięcie o jego dopuszczalności, Trybunał Konstytucyjny przeanalizował zakres zastosowania normy wywiedzionej z art. 25 ust. 1b ustawy FUS.

W pierwszej kolejności należało zauważyć, że art. 100 ust. 1 ustawy FUS, zamieszczony w jej dziale VIII "Zasady ustalania świadczeń" w rozdziale 1 "Powstanie i ustanie prawa do świadczeń", stanowi, iż prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa (z zastrzeżeniem ust. 2, zgodnie z którym: "Jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek

chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia").

Z kolei art. 129 ust. 1 ustawy FUS, zamieszczony w dziale IX "P. w sprawach świadczeń i wypłata świadczeń" rozdziale 3 "Ogólne zasady wypłaty świadczeń", stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Ustawa *expressis verbis* rozróżnia zatem moment powstania prawa do emerytury (renty) i moment wypłaty świadczenia. Daje temu wyraz także przez zamieszczenie wskazanych wcześniej przepisów w różnych jej rozdziałach, opatrzonych tytułami adekwatnymi do ich treści. W literaturze i orzecznictwie zwrócono dodatkowo uwagę, że złożenie wniosku o emeryturę nie przesądza jeszcze o przejściu na emeryturę i pobieraniu świadczenia. Wniosek może bowiem dotyczyć tylko ustalenia nabytego prawa i obliczenia wysokości świadczenia; moment realizacji powstałego uprawnienia zależy od woli ubezpieczonego (zob. K. Antonów, komentarz do art. 100, (w:) K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, M. Zieleniecki, Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, Warszawa 2014). Wyróżnienie tych odmiennych momentów, często niepokrywających się ze sobą, aktualizuje pytanie o konsekwencje zmiany treści norm prawnych następującej w okresie między nimi.

W doktrynie można znaleźć stanowisko podważające regułę, którą przyjął pytający sąd, a mianowicie, że wniosek o świadczenie emerytalne podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dniu jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych. Jak podniesiono, przyjęcie takiej reguły powodowałoby, że mimo nabycia określonego uprawnienia *ex lege*, brak wniosku o jego ustalenie skutkuje tym, że późniejsza, niekorzystna zmiana treści norm prawnych uniemożliwia domaganie się wydania decyzji ustalającej prawo do świadczenia na podstawie przepisów prawa dawnego. Oznaczałoby to, że "prawo nowe wywierałoby skutek retrospektywny, to znaczy nakazujący zmianę prawnej kwalifikacji stanów faktycznych rozpoczętych i zrealizowanych pod rządami prawa dawnego, a trwających w chwili zmiany prawa. (...) W takim przypadku dochodziłoby do naruszenia prawa nabytego w starym reżimie prawnym (...)" (K. Ślebzak, komentarz do art. 100, (w:) B. Gudowska, K. Ślebzak, Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe, Warszawa 2013, s. 635). Przywołując podobne argumenty, inni autorzy wprost stwierdzają, że prawo do emerytury ustala się na dzień spełnienia warunków powstania prawa do tego świadczenia, bez względu na złożenie wniosku, co przesądza o zachowaniu przez zainteresowanego nabytych *ex lege* uprawnień w razie niekorzystnej zmiany stanu prawnego (zob. K. Antonów, komentarz do art. 100, op.cit.).

Analiza orzecznictwa sądów powszechnych, w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego, dowodzi, że sądy stoją na stanowisku, iż ustalenie prawa do

świadczenia emerytalnego (rentowego) następuje na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dniu spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. (...)

W przywołanych doktrynie i orzecznictwie podnoszone są także argumenty natury konstytucyjnej, dotyczące wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady ochrony praw nabytych. Argumenty te mają swe wzmocnienie w dotychczasowym dorobku orzeczniczym Trybunału Konstytucyjnego. Na temat tej zasady w dziedzinie zabezpieczenia społecznego Trybunał wypowiedział się w wyroku pełnego składu z 7 maja 2014 r. (K 43/12), podsumowując i rozwijając swój dorobek orzecniczy. Trybunał przypomniał, że zasadą ochrony praw nabytych obejmuje także tzw. ekspektatywy, zwłaszcza ekspektatywy praw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Choć pojęcie ekspektatywy nie zostało w orzecznictwie ukształtowane precyzyjnie, to w odniesieniu do praw emerytalnych Trybunał odróżnił je od praw nabytych w drodze skonkretyzowanych ostatecznych decyzji przyznających świadczenia, jak i od praw nabytych *in abstracto* zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o przyznanie świadczenia. Według Trybunału ochrona przysługuje prawom podmiotowym nabytym *in concreto*, nabytym *in abstracto* oraz maksymalnie ukształtowanym ekspektatywom tych praw, w odróżnieniu od ekspektatyw, które nie są maksymalnie ukształtowane. Zaznaczając, że nabywanie prawa do emerytury jest procesem wieloletnim, Trybunał wyróżnił w nim poszczególne okresy. I tak - zdaniem Trybunału - można mówić o nabyciu prawa do emerytury przez imiennie określony podmiot, co jest potwierdzone wydaną przez upoważniony organ decyzją emerytalną, oraz o nabyciu uprawnienia w sensie spełnienia wszystkich przewidzianych prawem warunków, lecz przed wydaniem stosownej decyzji, a także o zazwyczaj kilkudziesięcioletnim okresie nabywania uprawnień emerytalnych. Trybunał, rozważając możliwe zmiany przepisów emerytalnych w okresie od przystąpienia przez dany podmiot do systemu do momentu, w którym kończy się pobieranie przez niego świadczenia emerytalnego, zauważył, że zmiany tego rodzaju mogą nastąpić (co nie znaczy, że są dopuszczalne) w okresie nabywania prawa do emerytury, w okresie od spełnienia warunków nabycia tego prawa do wydania stosownej decyzji emerytalnej oraz na etapie realizowania prawa do emerytury (spełniania świadczenia). W dwóch ostatnio wyróżnionych okresach zmiany nie mogą odnosić się do warunków uzyskania prawa do emerytury, ponieważ jest ono już (*in abstracto* lub *in concreto*) nabyte, choć mogą dotyczyć warunków waloryzacji należnych świadczeń czy sposobu ich wypłaty. Konstytucyjnie jest niedopuszczalne odebranie słusznie nabytych praw emerytalnych.

Natomiast w okresie nabywania prawa do emerytury zmiany warunków jego nabycia są możliwe; konstytucyjnie niedopuszczalne jest zniesienie prawa do emerytury (jeszcze nienabytego). Trybunał zaznaczył wówczas, że ustawa nowelizująca z 2012 r. zmieniła warunki nabycia prawa do emerytury dla tych wszystkich, którzy przed jej wejściem w życie praw tych nie nabyli. Podwyższenie wieku emerytalnego objęło więc osoby, które są w trakcie nabywania uprawnień emerytalnych; nie objęło natomiast tych, którzy prawa takie, zarówno rozumiane jako prawa *in concreto*, jak i prawa *in abstracto* przed jej wejściem w życie uzyskali.

Trybunał dodał przy tym, że swoboda ustawodawcy co do zmiany warunków nabycia świadczeń emerytalnych jest większa, jeśli perspektywa spełnienia owych warunków jest odległa i istnieje jakaś możliwość, by się do zmienionych warunków dostosować. Maleje natomiast wraz ze zbliżaniem się do momentu spełnienia warunków, zwłaszcza osiągnięcia granicy wieku emerytalnego.

Z analizy treści przywołanych w pytaniu prawnym przepisów i praktyki ich stosowania, przede wszystkim z orzecznictwa Sądu Najwyższego, wynika, że przepisy kwestionowane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie mogą być i są interpretowane odmiennie niż czyni to pytający sąd. Co więcej - opisany wyżej rezultat interpretacyjny - odmienny od przyjętego przez pytający sąd, znajduje oparcie w ważkich argumentach konstytucyjnych. Trybunał Konstytucyjny stwierdza zatem, że pytanie prawne Sądu Okręgowego w Szczecinie nie dotyczy utrwalonej w praktyce stosowania prawa treści normy odtworzonej z zaskarżonych przepisów, lecz jednego z rezultatów interpretacyjnych tych przepisów. Należy zauważyć, że wykładnię taką, jak kwestionowana przez pytający sąd, przyjmują też organy rentowe, co wynika z licznych skarg, jakie wpływały do Rzecznika Praw Obywatelskich, który informował o nich Ministra Pracy i Polityki Społecznej (pismo z 6 marca 2013 r., znak: (...) - III/13/AJ). Potwierdził ją też Minister, którego zdaniem art. 25 ust. 1b ustawy FUS ma zastosowanie do wszystkich wniosków o emeryturę zgłoszonych po 31 grudnia 2012 r. Ani stanowisko organów rentowych, ani (...) nie jest jednak dla sądów wiążące”.

Zważyć należy, że z przytoczonego powyżej uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wynika, że możliwe są różne interpretacje zagadnienia, czy przepis art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS obejmuje osoby, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r.

Jedynie na marginesie stwierdzić można, że art. 55a cyt. ustawy jest, co nie budzi wątpliwości, rozwiązaniem analogicznym do art. 25 ust. 1 b ustawy (por. uzasadnienia projektu ustawy z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Sąd Apelacyjny miał na względzie także wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2016 r. (II UK 78/15), który - dostarczając cennej analizy stosowania art. 55a ust. 2 oraz art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie pozwala jednak - z uwagi na podstawę faktyczną sprawy, tj. fakt, iż ubezpieczony powszechny wiek emerytalny osiągnął przed 1 stycznia 2013 r. - na rozstrzygnięcie kwestii będącej przedmiotem niniejszego zagadnienia prawnego.

W uzasadnieniu przywołanego orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że emerytura obliczona na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to "równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25" (ust. 1). Z kolei kwota ustalona "w sposób określony w art. 25", to podstawa obliczenia emerytury (art. 25 ust. 1), na którą składają się kwoty "składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek



zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a u.s.u.s., z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185". Dalej idąc, stosownie do art. 25 ust. 1b, podstawę obliczenia emerytury pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, jeżeli ubezpieczony "pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela. Wszystkie opisane operacje stanowią "obliczenie emerytury na podstawie art. 26".

Artykuł 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie kreuje samodzielnie (odrębnie) prawa do jakiś innych emerytur niż wynikające z art. 29, 32, 33 i 39, co obrazuje zestawienie go z art. 184, który ustanawia autonomiczne przesłanki prawa do emerytury różniące się od przesłanek przewidzianych w art. 32, 33, 39 i 40. Artykuł 46 jest więc jedynie normatywnym, międzyczasowym łącznikiem osób urodzonych w latach 1949-1968 z uprawnieniami płynącymi ze starego systemu emerytalnego, stąd emerytury "na podstawie art. 46" (jak to określa art. 25 ust. 1b), to w istocie emerytury "na podstawie art. 29, 32, 33 i 39". Dlatego moc obowiązująca art. 25 ust. 1b rozciąga się także na osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r., które przed złożeniem wniosku, o którym mowa w art. 55, pobierały emerytury na podstawie art. 29, 32, 33 i 39, a dodanie art. 55a ust. 2 stanowi zwerbalizowanie treści normatywnej, która do tej pory wynikała z wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Sąd Najwyższy podkreślił, że od 1 maja 2015 r. wprowadzono do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych art. 55a (na podstawie ustawy z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Zgodnie z nim: "Przepis art. 55 stosuje się również do ubezpieczonego, który miał ustalone prawo do emerytury przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, o której mowa w art. 27" (ust. 1), "Jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę, do której miał ustalone prawo przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego, określonego w art. 27 ust. 2 i 3, podstawę obliczenia emerytury zgodnie z art. 26 pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne" (ust. 2), "Prawo do emerytury ustalone przed osiągnięciem wieku emerytalnego, określonego w art. 27 ust. 2 i 3, ustaje z dniem, od którego została przyznana emerytura na podstawie art. 27, obliczona zgodnie z art. 26" (ust. 3).

Wobec jednolitej wykładni art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyjętej w orzecznictwie sądowym, uznać należy, jego normatywny sens wyznaczony został przez judykaturę. Stąd dodanie art. 55a ust. 1 nie stanowi zmiany stanu prawnego (wbrew sugestii płynącej z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej), ale jego potwierdzenie i doprecyzowanie, nie tworzy więc nowej normy prawnej (dotychczas nieistniejącej). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale

składu siedmiu sędziów z 15 października 2009 r., II UZP 3/09), tego rodzaju nowelizacje przepisów występują w praktyce legislacyjnej (zob. A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor: Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym, PiP 2009 nr 9, s. 18), a jej przykładem są: art. 49a ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, który został dodany z 1 lipca 2004 r. przez art. 14 ust. 11 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, art. 6 i art. 75 ust. 3 ustawy z 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz art. 9 ust. 3a ustawy z 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy, co było przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z 29 listopada 2007 r., III CZP 106/07.

Podobnie rzecz się ma - jak wskazał Sąd Najwyższy - z art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. O tym, że zawarta w nim norma była już zawarta w treści przepisów tej ustawy, przekonują następujące argumenty.

Artykuł 26 tej ustawy nie funkcjonuje w "próżni normatywnej", ale jest jedną z wielu jednostek legislacyjnych i redakcyjnych nowego systemu zabezpieczenia emerytalnego i dlatego powinien być interpretowany z uwzględnieniem powiązanych z nim regulacji normatywnych ustawy. Emerytura obliczona na podstawie art. 26, to "równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 (ust. 1). Z kolei kwota ustalona "w sposób określony w art. 25", to podstawa obliczenia emerytury (art. 25 ust. 1), na którą składają się kwoty "składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185". Dalej idąc, stosownie do art. 25 ust. 1b, podstawę obliczenia emerytury pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, jeżeli ubezpieczony "pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela". Wszystkie opisane operacje stanowią "obliczenie emerytury na podstawie art. 26".

Jak wynika z przytoczonej treści art. 25 ust. 1b, możliwość przejścia z systemu zdefiniowanego świadczenia (obliczonego według zasad wynikających z art. 53) do systemu zdefiniowanej składki wiąże się z koniecznością pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury kapitałowej "o sumę kwot pobranych emerytur". Zasada ta - w zgodzie z art. 32 Konstytucji RP - w równym stopniu powinna dotyczyć wszystkich osób pobierających świadczenie (niezależnie od daty urodzenia) właśnie ze względu na "zrównanie" w art. 55 praw osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. z prawami osób urodzonych w latach 1949- 1968 (zob. przywołaną wyżej argumentację Sądu Najwyższego). Ubezpieczony, urodzony przed 1 stycznia 1949 r., wyrażając wolę

"wejścia" do systemu zdefiniowanej składki, zostaje jego beneficjentem na warunkach obowiązujących w tym systemie osoby urodzone w latach 1949-1968.

Trzeba też podkreślić, że ubezpieczonym urodzonym w latach 1949-1968, zgodnie z art. 46, przysługują emerytury "na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39", a więc w istocie są te same emerytury, jakie przysługują urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. i dla obu grup ubezpieczonych są one wyrazem przejściowego utrzymania przywilejów dotyczących możliwości nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Z tego punktu widzenia norma zawarta w art. 46 pełni rolę taką jak przepis intertemporalny (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2011 r. i przywołane w nim orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego), ponieważ rozwiązuje kwestie związane z zachowaniem ekspektatyw praw nabytych w starym systemie, a więc pod rządami przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy o systemie emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (przed 1 stycznia 1998 r.). Innymi słowy, art. 46 rozstrzyga, które przepisy dotyczące świadczeń z systemu zdefiniowanego świadczenia (zasadniczo przewidzianego dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r.) i pod jakimi warunkami (nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego, spełnienie warunków do uzyskania emerytury do 31 grudnia 2008 r. i dawniej rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem) mają zastosowanie także do osób urodzonych w latach 1949-1968.

Zatem art. 46 nie kreuje samodzielnie (odrębnie) prawa do jakiś innych emerytur niż wynikające z art. 29, 32, 33 i 39, co obrazuje zestawienie go z art. 184, który ustanawia autonomiczne przesłanki prawa do emerytury różniące się od przesłanek przewidzianych w art. 32, 33, 39 i 40. Artykuł 46 jest więc jedynie normatywnym, międzyczasowym łącznikiem osób urodzonych w latach 1949-1968 z uprawnieniami płynącymi ze starego systemu emerytalnego, stąd emerytury "na podstawie art. 46" (jak to określa art. 25 ust. 1b), to w istocie emerytury "na podstawie art. 29, 32, 33 i 39". Dlatego moc obowiązująca art. 25 ust. 1b rozciąga się także na osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r., które przed złożeniem wniosku, o którym mowa w art. 55, pobierały emerytury na podstawie art. 29, 32, 33 i 39, a dodanie art. 55a ust. 2 stanowi zwerybalizowanie treści normatywnej, która do tej pory wynikała z wykładni systemowej i funkcjonalnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzekającego w niniejszym składzie za przyjęciem każdego z przytoczonych powyżej stanowisk przemawiają ważne argumenty.

Z jednej strony nie sposób odmówić zasadności poglądom akcentującym zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a w jej ramach - zasadę ochrony praw nabytych, za czym opowiedział się Sąd pierwszej instancji rozstrzygający w niniejszej sprawie i do przyjęcia którego to stanowiska skłania się Sąd Apelacyjny.

Rozwijając ten wątek rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (lojalności państwa względem obywateli - *vide*: orzeczenia TK: K 27/00 z 7 lutego 2000 r.; K 45/05 z 21 grudnia 2005 r.) jest tzw. zasadą pochodną wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady

państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego. Zasada zaufania, pomimo swej nieokreśloności, wynika wprost z istoty ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego i należy do niekwestionowanego kanonu tej zasady (zob. TK w K 4/99 z 20 grudnia 1999 r.). Ogólnie rzecz ujmując, jej treść sprowadza się do zakazu zastawiania przez przepisy prawne pułapek, formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania, innymi słowy - stworzenia organom państwowym możliwości i zachęty nadużywania władzy względem obywateli (zob. L. Garlicki, *Polskie prawo...*, s. 64). W myśl komentowanej zasady niedopuszczalne jest stanowienie przepisów rażąco niesprawiedliwych. Jak to ujął TK, „ustawodawca nie powinien swoimi działaniami podważać ufności obywateli w sprawiedliwość i racjonalność swoich działań” (SK 34/04 z 29 czerwca 2005 r.).

Drugą zasadą pochodną wynikającą bezpośrednio z ogólnej klauzuli demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającej zasady sprawiedliwości społecznej stanowi zasada właściwej) poprawnej legislacji. Zgodnie z tą zasadą przepisy prawa powinny być formułowane w sposób precyzyjny i jasny, zrozumiały dla ich adresatów. Powinno się to przejawiać w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść było oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Funkcją zasady poprawnej legislacji nie jest tylko zapewnienie prawidłowości prawa regulującego stosunki między władzami publicznymi i obywatelami (jednostkami), lecz w ogólności prawa, któremu jest konieczna do osiągnięcia celów wyznaczonych danemu uregulowaniu. Ponad wszelką wątpliwość pozostaje, że na czoło wysuwa się zagwarantowanie pewności i bezpieczeństwa prawnego obywatelom. Zasada poprawnej legislacji odnosi się także do formułowania celów, które prawodawca chce osiągnąć swoim działaniem. Zasady te „stanowią podstawę do oceny, czy sformułowane ostatecznie przepisy prawne w prawidłowy sposób wyrażają wysławianą normę oraz czy nadają się do realizacji zakładanego celu” (K 28/02 z 24 lutego 2003 r.). Przede wszystkim chodzi jednak o to, by w państwie obowiązywał spójny i jednolity system prawny, pozbawiony sprzeczności tak w układzie wertykalnym, jak i horyzontalnym (zob. Z. Witkowski, [w:] *Prawo...*, s. 91).

Najważniejszą zasadą tzw. drugiego stopnia, wynikającą z zasady poprawnej legislacji, jest wymóg określoności prawa (zob. P 8/05 z 31 marca 2006 r.). Wymóg określoności bez wątpienia i w sposób kategoriyczny odnosi się do relacji między państwem i obywatelami - adresatami danej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej czytelności, przejrzystości, poszanowania zasad systemowych, a także nierozmijania się jej skutków z intencjami' prawodawcy (zob. SK 26/02 z 31 marca 2005 r.). Bowiern „niejasność przepisów jest wyrazem niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa, co odbiera [im] poczucie bezpieczeństwa prawnego i skutkuje utratą zaufania do państwa” (SK 4/02 z 15 kwietnia 2003 r.). Z zasady określoności prawa wynika, że każdy przepis aktu prawotwórczego (normatywnego) - zob. P 6/04 z 17 maja 2005 r., zwłaszcza zaś dotyczący wolności i praw jednostki lub przewidujący możliwość stosowania wobec niej sankcji, powinien być sformułowany w sposób poprawny, jasny i precyzyjny, tym

samym zapewniający przewidywalność skutków jego zastosowania (por. P 13/01 z 12 czerwca 2002 r.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie skłonny byłby uznać, że prokonstytucyjna wykładnia art. 25 ust. 1b oraz art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prowadzić powinna do wniosku, iż przy przyznaniu emerytury i obliczeniu jej wysokości po złożeniu przez ubezpieczonego w dniu 25 stycznia 2016 r. wniosku o wypłatę i przeliczenie świadczenia - na podstawie art. 26 w związku z art. 55 i art. 55a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - osobie, która pobierała wcześniejszą emeryturę od 1 września 2006 r. po ukończeniu 59 lat na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, a prawo do emerytury w powszechnym wieku *ex lege* nabyła na mocy art. 27 ust. 2 FUS z 29 listopada 2007 r., to jest przed wprowadzeniem z 01 stycznia 2013 r. przepisu art. 25 ust. 1 b FUS, nie należy stosować pomniejszenia o kwoty stanowiące sumę kwot pobranych wcześniej emerytur w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie zdrowotne, wynikające z tego przepisu, jak i z przepisu art. 55 a ust. 2 FUS”.

Z drugiej strony, Sąd Apelacyjny dostrzega, że nie sposób odmówić racjonalności argumentacji powoływanej na poparcie poglądu o konieczności stosowania przepisów w kształcie obowiązującym w dacie, w której przyznano prawo do wypłaty świadczenia, które to stanowisko zakłada, że o ile ocena spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczenia następuje według przesłanek warunkujących nabycie tego prawa obowiązujących w dacie spełnienia ostatniej przesłanki, o tyle określenie wysokości świadczenia związane jest z datą złożenia wniosku o świadczenie. W okresie nabywania prawa do emerytury zmiany warunków jego nabycia są możliwe; konstytucyjnie niedopuszczalne jest natomiast zniesienie prawa do emerytury (jeszcze nienabytego). Za koncepcją tą przemawia literalna wykładnia art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jak również fakt braku przepisów intertemporalnych w odniesieniu tak do normy art. 25 ust. 1 b. jak i art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS sugerujący konieczność stosowania nowego prawa do sytuacji prawnych „w toku”. Nadto, niewątpliwie zasada ochrony praw nabytych nie ma charakteru bezwzględnej. Jak już wyżej wskazano, Trybunał Konstytucyjny, wielokrotnie podkreślając doniosłość stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczał jednocześnie, że ustawodawca ma prawo modyfikowania opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych. Trybunał uznał nadto, że ubezpieczony musi liczyć się z tym, że w warunkach recesji gospodarczej lub niekorzystnych trendów demograficznych, w sytuacji gdy spadają wpływy ze składek ubezpieczeniowych, państwo może być zmuszone zmienić obowiązujące regulacje prawne na niekorzyść zainteresowanych, dostosowując zakres realizacji praw socjalnych do istniejących.

W tym zakresie nie bez znaczenia pozostaje okoliczność - akcentowania m. in. przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 maja 2014 r., K 43/12 - iż celem nowego systemu emerytalnego (zmiany zapoczątkowane ustawą z 11 maja 2012 r. o zmianie

ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw) było stworzenie mechanizmu gromadzenia środków finansowych łagodzących w przyszłości zwiększone wydatki związane z postępującym procesem starzenia się ludności, przy ograniczeniu roli państwa. Zdaniem Trybunału, przeprowadzona reforma systemu ubezpieczeń społecznych znajdowała oparcie w wartościach i normach konstytucyjnych, "urzeczywistniając" prawo do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Trybunał podkreślił, że cele ustawy nowelizującej z 2012 r. tylko w pewnym stopniu pokrywają się z celami reformy emerytalnej z 1999 r., a mianowicie nowelizacja ta jest reakcją na zmieniające się czynniki demograficzne oraz pogłębiający się i permanentny deficyt Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Na dalszy plan schodzi tu podstawowe dla reformy z 1999 r. dążenie do objęcia powszechnym systemem emerytalnym różnych grup zawodowych, także tych, których świadczenia finansowane są z budżetu państwa. W 1999 r. ustawodawca rozpoczął proces tworzenia jednolitego systemu emerytalnego, między innymi ograniczając tzw. przywileje emerytalne i zrównując wcześniejszy wiek emerytalny niektórych grup zawodowych z powszechnym wiekiem emerytalnym. W ustawie nowelizującej z 2012 r., reagując na nowe zjawiska nie występujące pod koniec lat dziewięćdziesiątych, wprowadził do systemu emerytalnego dwie istotne zmiany: podniósł wiek emerytalny i przewidział stopniowe zrównywanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn oraz ustanowił emeryturę częściową.

### **Pełnomocnik ubezpieczonego – art. 465 § 1 k.p.c – przedstawiciel związku zawodowego (III UZP 7/17)**

Sąd Apelacyjny w B. postanowieniem z 20 czerwca 2017 r. (III AUa 1044/16) zwrócił się do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym:

„Czy pełnomocnikiem ubezpieczonego na podstawie art. 465 § 1 k.p.c. może być przedstawiciel każdego (jakiegokolwiek) związku zawodowego w oparciu o statut tego związku i art. 4 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. 2015.1881.j.t.), czy też konieczne jest istnienie jakichkolwiek stosunków prawnych łączących ubezpieczonego z pracodawcą, u którego działa ten związek?”

Sąd Apelacyjny uzasadniając zadanie pytania wskazał, że: zgodnie z art. 477<sup>10</sup> § 1 k.p.c. odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego albo jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. W przypadku wnoszenia odwołania przez pełnomocnika wymagane jest dołączenie pełnomocnictwa, stosownie do art. 126 § 3 k.p.c. (por. także: J. Gudowski, [w:] Ereciński, Komentarz KPC, t. 2, 2009, s. 605).

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 08 lipca 2008r. III CZP 154/07 „przepis art. 87 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być obchodzony ani przez sąd, ani przez strony, a do tego prowadziłoby akceptowanie udziału w postępowaniu osób ustawowo nieupoważnionych do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego. Dopuszczenie zatwierdzania czynności

dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem umożliwiałyby niezgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości „legalizowanie” udziału w postępowaniu cywilnym osób spoza ustawowego kręgu. (...). Wyczerpujące wyliczenie w kodeksie postępowania cywilnego, kto może być pełnomocnikiem procesowym, oznacza, że żadna inna osoba nie może być skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem procesowym. (...) Należyte umocowanie pełnomocnika procesowego jest zatem umocowaniem udzielonym zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego o pełnomocnikach procesowych, w tym - z przepisami określającymi krąg podmiotów uprawnionych do występowania w takim charakterze. Nienależyte umocowanie pełnomocnika zachodzi zarówno wtedy, gdy jako pełnomocnik działa osoba nielegitymująca się pełnomocnictwem, jak i wtedy, gdy działa osoba, której strona udzieliła wprawdzie pełnomocnictwa, lecz z przyczyn prawnych nie może ona być pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób mogących w danej sprawie być pełnomocnikiem procesowym.”

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu jest prawo małoletniego do renty rodzinnej po ojcu, a ściślej prawo do wypłaty odsetek od przyznanego świadczenia rentowego i bez wątpienia jest to prawo pochodne, należące do sfery świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników (art. 86 k.p.c.). Krąg pełnomocników określa ogólnie art. 87 k.p.c. W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zastosowanie mają art. 87 § 1 i 2 k.p.c.

W myśl zaś art. 465 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem pracownika lub ubezpieczonego może być również przedstawiciel związku zawodowego lub inspektor pracy albo pracownik zakładu pracy, w którym pracodawca jest lub był zatrudniony, a ubezpieczonego - także przedstawiciel organizacji zrzeszającej emerytów i rencistów. Tym samym artykuł 465 k.p.c. rozszerza określony w art. 87 k.p.c. krąg osób, które mogą być pełnomocnikiem pracownika lub ubezpieczonego w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu odrębnym. Obok osób wymienionych w art. 87 k.p.c. pełnomocnikiem pracownika - niezależnie od tego, po której stronie sporu występuje - może być przedstawiciel związku zawodowego, inspektor pracy lub pracownik zakładu pracy, w którym pracownik jest lub był zatrudniony, natomiast pełnomocnikiem ubezpieczonego - dodatkowo także przedstawiciel organizacji zrzeszającej emerytów lub rencistów. Przedstawiciel organizacji zrzeszającej emerytów i rencistów, występujący w charakterze pełnomocnika osoby ubiegającej się przed sądem o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego, musi legitymować się upoważnieniem tej organizacji do występowania przed sądem w charakterze jej przedstawiciela, a także pełnomocnictwem od osoby ubiegającej się o świadczenia (por. wyr. SN z 20 lutego 1978 r., II URN 12/78). Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów (...) jest organizacją zrzeszającą emerytów i rencistów (uchw. SN z 7 października 1998 r., III ZP 29/98). Postępowanie sądowe z udziałem osoby, która wprawdzie może być pełnomocnikiem ubezpieczonego (art. 87 § 1 k.p.c.), lecz nie przedłożyła pełnomocnictwa procesowego i nie została wezwana w trybie art. 130 § 1 k.p.c. o jego przedłożenie, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (wyr. SN

z 3 sierpnia 2000 r., II UKN 666/99). Jeżeli skarga kasacyjna radcy prawnego organizacji zrzeszającej emerytów lub rencistów została wniesiona bez pełnomocnictwa strony, to do uzupełnienia tego braku sąd w trybie art. 130 k.p.c. wzywa radcę prawnego, a nie stronę (post. SN z 25 lutego 1998 r., II UZ 4/98).

W ocenie Sądu Apelacyjnego z powyższego wynika wprost, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wniesienie odwołania w imieniu strony przez pełnomocnika obwarowane jest warunkiem wykazania, iż konkretnie ta osoba może być pełnomocnikiem ubezpieczonego w ogóle. Bezspornym jest, iż na gruncie rozpatrywanego przypadku strona skarżąca była w toku całego postępowania reprezentowana przez J. S. który na etapie postępowania apelacyjnego oświadczył, iż reprezentuje Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w E.- nr 520 Region Warmińsko-Mazurski oraz, że jego mocodawczyni, ani zmarły ojciec dziecka nigdy nie byli zatrudnieni i nie mieli żadnych relacji, ani związków prawnych z powyższym pracodawcą, ani z działającym tam związkiem zawodowym.

Podkreślić należy, iż organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, wytaczać powództwa na jej rzecz lub przystąpić do niej w toczącym się postępowaniu (odpowiednio w oparciu o przepisy o interwencji ubocznej) tylko w sprawach o alimenty; ochronę środowiska; ochronę konsumentów; ochronę praw własności przemysłowej; ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli (art. 61 i następane k.p.c.). Niniejsza sprawa jako dotycząca praw wnioskodawczyni do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie mieści się w tym katalogu, zatem reprezentacja wnioskodawczyni przez przedstawiciela związku zawodowego, nienależącego także do kręgu osób wymienionych w art. 87 k.p.c. winna być oceniona przez pryzmat warunków określonych w art. 465 § 1 k.p.c.

Powołany przepis wymienia osoby, które pracownik (lub ubezpieczony) może umocować do zastępowania go w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy (lub z zakresu ubezpieczeń społecznych), wskazując, że pełnomocnikiem pracownika lub ubezpieczonego może być również przedstawiciel związku zawodowego, a ubezpieczonego - także przedstawiciel organizacji zrzeszającej emerytów i rencistów. Z treści tego przepisu wynika wprost, że przedstawiciel związku zawodowego może być pełnomocnikiem pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, po przedłożeniu na ogólnych zasadach stosownego pełnomocnictwa pracownika, a nadto pełnomocnictwa związku zawodowego, w sytuacji gdy pełnomocnikiem nie jest statutowy przedstawiciel związku, a więc osoba uprawniona do działania w jego imieniu na podstawie statutu związku lub odrębnego upoważnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 1975 r., I PRN 17/75). W postanowieniu z 29 listopada 2006 r. wydanym w sprawie II PZ 54/06 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis art. 465 § 1 k.p.c. pozwalając na to, że pełnomocnikiem pracownika może być przedstawiciel związku zawodowego, istotnie nie wskazuje, o jaki związek zawodowy chodzi. Nie wynika stąd jednak, że wobec tego pełnomocnikiem pracownika może być przedstawiciel każdego jakiegokolwiek związku zawodowego. Przepisy procesowe rozstrzygają samodzielnie kwestie procesowe, między innymi decydują o tym, kto



może być pełnomocnikiem procesowym jednak nie pełni takiej roli w odniesieniu do kwestii materialnoprawnych. Niewątpliwie użyte w art. 465 § 1 pojęcie związku zawodowego należy do prawa materialnego w związku z czym pojęcie to należy rozumieć w znaczeniu, jakie nadaje mu ustawa o związkach zawodowych. Również pojęcie „przedstawiciel związku zawodowego” musi być interpretowane w kontekście przepisów tej ustawy. Sąd Najwyższy podniósł, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych związek zawodowy jest dobrowolną i samorządną organizacją ludzi pracy, powołaną do reprezentowania i obrony ich praw, interesów zawodowych i socjalnych. Art. 4 uściśla ogólną formułę art. 1 stanowiąc, że związki zawodowe reprezentują pracowników i inne osoby, o których mowa w art. 2, a także bronią ich godności, praw oraz interesów materialnych i moralnych, zarówno zbiorowych, jak i indywidualnych. Z kolei art. 7 precyzuje zakres reprezentacji przez związki zawodowe pracowników stanowiąc, że w zakresie praw i interesów zbiorowych związki zawodowe reprezentują wszystkich pracowników, niezależnie od ich przynależności związkowej (ust. 1), natomiast w sprawach indywidualnych stosunków pracy związki zawodowe reprezentują prawa i interesy swoich członków; na wniosek pracownika niezrzeszonego związek zawodowy może podjąć się obrony jego praw i interesów wobec pracodawcy (ust. 2). Ustawodawca wyraźnie przesądził, że związki zawodowe reprezentują prawa i interesy swoich członków. Przepis art. 7 ust. 2 ma charakter ogólny, jego brzmienie nie daje podstaw do ograniczenia jego zastosowania wyłącznie do sfery realizowania na bieżąco treści indywidualnych stosunków pracy, ale obejmuje też reprezentowanie pracownika w procesach sądowych. Uregulowanie to stanowi zarazem konkretyzację przewidzianej w art. 4 ustawy o związkach zawodowych funkcji tych związków w postaci obrony indywidualnych interesów pracowników. Interpretacja językowa i systemowa pojęcia „przedstawiciel związku zawodowego”, użytego w art. 465 § 1 k.p.c. znajduje dodatkowe uzasadnienie w interpretacji celowościowej (funkcjonalnej). Sąd Najwyższy uznał, że poszerzenie możliwości reprezentowania pracownika w procesie o przedstawicieli związków zawodowych ma na celu nie tylko ułatwienie uzyskania pomocy dotyczącej kwestii prawnych, ma służyć również rozpoznaniu sporu z uwzględnieniem warunków konkretnego zakładu pracy, na co wyraźnie wskazuje przewidziana powołanym przepisem możliwość ustanowienia pełnomocnikiem pracownika zakładu pracy w którym pracodawca jest lub był zatrudniony. W postanowieniu z 17 września 2004 r. (III PZ 10/04), Sąd Najwyższy podkreślił, że dopuszczenie nieskrępowanej swobody reprezentowania każdego pracownika przez dowolny związek zawodowy, przy ewentualnym powołaniu się na art. 4 ustawy o związkach zawodowych, byłoby nieuzasadnione również pod względem aksjologicznym. Przepis art. 4, wyrażający jedynie najogólniejszą dyrektywę związkowej reprezentacji pracowniczych praw i interesów, nie oznacza, że w sporze z pracodawcą pracownik może wybrać dowolne przedstawicielstwo związkowe. Przyjęcie takiej możliwości prowadziłoby do podważenia historycznie uwarunkowanego, tradycyjnego, zawodowo- branżowego kryterium budowy ruchu zawodowego „na rzecz struktur „konkurujących” między sobą niczym swoiste kancelarie adwokackie lub radcowskie”. W innym ze swoich orzeczeń - wyroku z 24 stycznia 2006 r. (I PK 118/05) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż związkowym

partnerem pracodawcy jest określona struktura związkowa odpowiednia do współdziałania w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy - zakładowa organizacja związkowa. Skoro chodzi o indywidualną sprawę pracownika, to musi być zachowany związek między zakładową organizacją związkową a pracownikiem, który ma sprawę - na zasadzie reprezentacji. Sąd Najwyższy w innym *z* orzeczeń wyraził przeciwny pogląd - uznał za dopuszczalną reprezentację przez przedstawiciela związku zawodowego, w którym pracownik nie jest zrzeszony (tak w wyr. SN z 22 sierpnia 2003 r., I PK 214/02) tam uznano takie rozwiązanie za spójne z konstrukcją prawa materialnego, która pozwala na to, aby o ochronę do związku zawodowego zwróciła się również osoba, która nie jest jego członkiem.

Sąd Apelacyjny, zwracający się niniejszym pytaniem prawnym dostrzega potrzebę w zakresie wykładni art. 465 § 1 k.p.c. a dotyczącej sytuacji prawnej ubezpieczonego i możliwość ustanowienia przez niego pełnomocnika - przedstawiciela związku zawodowego, działającego u pracodawcy, z którym nie łączą (i nie łączyły ubezpieczonego w przeszłości) żadne stosunki o charakterze trwałym (umowa o pracę lub umowa zlecenia).

W jednym z nielicznych orzeczeń dotyczących i jedynie pośrednio powyższej kwestii Sąd Apelacyjny w Katowicach ( wyrok z 31 maja 2011 r. III AUa 2240/10) wyraził pogląd, iż przedstawiciel związku zawodowego nie jest uprawniony do występowania w postępowaniu sądowym w charakterze pełnomocnika zainteresowanego.

Sąd Apelacyjny w składzie zadającym pytanie opowiada się za odmową dopuszczenia do udziału w charakterze pełnomocnika ubezpieczonego na podstawie art.465 § 1 k.p.c. przedstawiciela związku zawodowego działającego w oparciu o statut tego związku i art.4 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, gdy uprzednio nie zostanie wykazany stosunek prawnych łączący ubezpieczonego z pracodawcą, u którego działa ten związek. Za taką interpretacją zdaje się przemawiać wykładnia językowa normy zawartej w art.465 § 1 k.p.c. stanowiącej wprost, że *„pełnomocnikiem pracownika lub ubezpieczonego może być również przedstawiciel związku zawodowego lub inspektor pracy albo pracownik zakładu pracy, w którym pracodawca jest lub był zatrudniony, a ubezpieczonego - także przedstawiciel organizacji zrzeszającej emerytów i rencistów”*. Za takim poglądem przemawia interpretacja przepisu w myśl ogólnej zasady, że jeżeli językowe znaczenie tekstu prawnego jest jasne, to nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że wykładnia językowa określa granice dopuszczalnej wykładni, a przekroczenie tych granic wymaga szczególnie mocnego uzasadnienia aksjologicznego. Dotychczasowe, bogate orzecznictwo (szczegółowo przytaczane powyżej) nie było jednakże jednolite w odniesieniu do reprezentacji pracownika przez przedstawiciela związku zawodowego i świadczy o poddawaniu powyższego przepisu także wykładni celowościowej. W tej sytuacji, w ocenie składu orzekającego, zagadnienie przedstawione w postanowieniu przyczyniłoby się do usunięcia poważnych wątpliwości prawnych. Podniesiona kwestia ma o tyle istotne znaczenie, że dopuszczenie do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby nieuprawnionej może implikować nieważność postępowania.

## **II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY**

Ewa Przedwojska

### **Tezy bieżących orzeczeń**

#### **Sprawy z zakresu prawa pracy**

#### **Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracownikowi**

Wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., II PK 129/16  
Sędzia spraw. Z. Myszka

Pracodawca, który nie podał żadnej podstawy prawnej usprawiedliwiającej ani uzasadniającej dokonanie istotnych zmian warunków pracy i płacy w przedemerytalnym okresie ochrony trwałości stosunku pracy, o którym mowa w art. 39 k.p., a ponadto uporczywie utrzymywał, że pracownikowi nie przysługiwały żadne sądowe środki zaskarżenia, nie może skutecznie zwalczać wybranego przez pracownika sposobu ochrony zmienionych i uszczuplonych praw pracowniczych w drodze powództwa o odszkodowanie z tytułu utraconej części prowizyjnego wynagrodzenia za pracę oraz zaniżonego zasiłku chorobowego (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

#### **Podróż służbowa**

Wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, art. 77<sup>5</sup> k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” (nie takie samo, jak w art. 77<sup>5</sup> k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać kompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Innymi słowy art. 77<sup>5</sup> k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji zakładowej lub umownej. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie.

## **Regulamin pracy**

Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2017 r., II PK 197/16  
Sędzia spraw. B. Cudowski

Regulamin pracy nie może ingerować w przepisy rangi ustawowej regulujące przesłanki rozwiązywania umów o pracę.

## **Rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika - termin**

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II PK 134/16  
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Oceniając ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, o którym pracodawca uzyskuje wiedzę stopniowo, należy weryfikować kolejne zdarzenia i analizować motywację pracodawcy odnosząc tę ocenę do zdarzeń faktycznie zaistniałych w przeszłości. Nie można tej oceny dokonywać z punktu widzenia okoliczności aktualnych w okresie postępowania sądowego.

## **Rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracodawcy**

Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2017 r., II PK 198/16  
Sędzia spraw. K. Rączka

Ocena czy pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika w rozumieniu art. 55 § 1<sup>1</sup> k.p. przez niewypłacenie części należnego wynagrodzenia musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Sąd powinien zbadać czy niewypłacona część wynagrodzenia miała znaczącą wysokość w odniesieniu do całości wynagrodzenia pracownika, a także wziąć pod uwagę, w szczególności powtarzalność i uporczywość zachowania pracodawcy, to czy wypłacenie części wynagrodzenia nieterminowo stanowiło realne zagrożenie lub uszczerbek dla istotnego interesu pracownika, czy niewypłacony składnik wynagrodzenia miał charakter sporny.

## **Rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem**

Wyrok SN z dnia 9 maja 2017 r., I PK 1157/16  
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Dochowanie formy pisemnej przewidzianej w art. 38 § 1 k.p. nie jest ograniczone do posłużenia się standardową formułą zawiadomienia, lecz może być realizowane w dowolnej formule pisemnej. Informacja pracodawcy, adresowana do zakładowej organizacji związkowej, przedstawiona wraz z potwierdzającą dokumentacją księgową, stanowi jednoznaczny wyraz woli pracodawcy rozwiązania

umowy o pracę z przyczyn wskazanych w złożonych dokumentach i tym samym realizuje ustawowy obowiązek zawiadomienia zakładowej organizacji związkowej.

### **Okresy zatrudnienia**

Wyrok SN z dnia 7 czerwca 2017 r., II PK 163/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie liczy się „na nowo” po zmianie art. 120 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym na mocy ustawy z 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (...), jeżeli w okresie vacatio legis uczelnia wyższa zmieniła statut i dla osób zatrudnionych już wcześniej na tym stanowisku, ustaliła czas zatrudnienia na okres dłuższy (11 lat) niż ośmioletni okres zatrudnienia określony przez ustawodawcę w nowej regulacji.

### **Wypadek przy pracy**

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II PK 127/16  
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Prawo lotnicze w art. 206 ust. 1 zawiera tak obszerną dyspozycję, że wpisuje się w nią odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na osobie pracownika z tytułu czynów niedozwolonych. W takim stanie prawnym pracodawca będący przewoźnikiem jest zawsze odpowiedzialny na zasadzie ryzyka.

Wyrok SN z dnia 18 maja 2017 r., I PK 151/16  
Sędzia spraw. B. Bieniek

Ważne powody w rozumieniu art. 447 k.c. muszą być skonkretyzowane, a ciężar ich udowodnienia spoczywa na poszkodowanym.

### **Dyskryminacja pracownika**

Wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., II PK 177/16  
Sędzia spraw. K. Staryk

Art. 18<sup>3b</sup> § 1 k.p. w aspekcie art. 10 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, należy interpretować w ten sposób, że uprawdopodobnienie dyskryminacji politycznej powinno polegać na wskazaniu oświadczenia pracodawcy lub osoby reprezentującej pracodawcę, które eksponowało poglądy lub przekonania polityczne, odmienne od poglądów pracownika; zwłaszcza, gdy nacechowane było niechęcią lub brakiem akceptacji dla odmiennych poglądów

albo przekonań. Dopiero po wskazaniu przez pracownika oświadczenia przełożonego, eksponującego odmienne poglądy polityczne od poglądów pracownika, ciężar dowodu, że nierówne traktowanie nie wynikało z dyskryminacji i było obiektywnie uzasadnione przechodzi na pracodawcę.

### **Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych**

#### **Ponowne ustalenie podstawy wymiaru świadczenia emerytalno- rentowego**

Wyrok SN z dnia 18 maja 2017 r., I UZ 11/17  
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Sąd Apelacyjny nie może uznać braku rozpoznania istoty sprawy i nakazać organowi rentowemu rozpatrzenie sprawy o ponowne ustalenie prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, gdy decyzja organu rentowego została oparta na aktualnej ocenie stanu zdrowia ubezpieczonego i rozstrzyga o świadczeniu na przyszłość.

#### **Emerytura pomostowa**

Wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., III UK 116/16  
Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Prawo do emerytury pomostowej przysługuje osobie wykonującej przez co najmniej 15 lat pracę maszynisty pojazdów trakcyjnych po osiągnięciu wieku 55 lat (mężczyzna) także wtedy, gdy po dniu 31 grudnia 2008 r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych (art. 49 w związku z art. 9 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 664).

#### **Emerytura policyjna**

Wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2017 r., II UK 118/16  
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Odbycie przez funkcjonariusza przed dniem 2 stycznia 1999 r. zasadniczej służby wojskowej nie oznacza pozostawania w służbie przed tą datą w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

## **Renta rodzinna**

Uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2017 r., III UZP 1/17

Sędzia spraw. P. Cudowski, P. Prusinowski

Uprawniony członek rodziny nabywa prawo do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci, pomimo niespełniania warunków, miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

## **Błąd organu rentowego**

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II UK 252/16

Sędzia spraw. J. Hawryszko

1. Organy władzy publicznej we wspólnym działaniu mają obowiązek zabezpieczyć interesy beneficjentów, tak by prawa tych osób nie zostały naruszone wskutek niezrozumienia czy niejasności przepisów. Zaniedbanie tego obowiązku stanowi błąd organów, a w przypadku organu rentowego jest to błąd w rozumieniu art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

2. Pozytywne rozpatrzenie wniosku uprawnionego do emerytury o zawieszenie tego prawa, musi być poprzedzone analizą okoliczności towarzyszących złożeniu takiego wniosku.

## **Niepełnosprawność**

Wyrok SN z dnia 16 maja 2017 r., I UK 198/16

Sędzia spraw. Z. Myszka

Stan niepełnosprawności dziecka do lat 16, które wymaga konieczności zapewnienia mu całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku (art. 4a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm.) nie zawsze oznacza stan całkowitej ani zupełnej niemożności zaspokajania wszelkich potrzeb egzystencjalnych we własnym (samodzielnym) zakresie przez niepełnosprawne dziecko, ale zależy od ustalenia konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 6b ust. 3 pkt 7) lub konieczności stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji (art. 6b ust. 3 pkt 8 tej ustawy).

Wyrok SN z dnia 1 czerwca 2017 r., I UK 245/16  
Sędzia spraw. K. Staryk

Ustalenie całkowitej niezdolności do pracy w aspekcie art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej, osoby mającej znaczny stopień niepełnosprawności nie jest wykluczone w przypadku wykonywania pracy w zakładzie niebędącym zakładem pracy chronionej, jeżeli osoba niepełnosprawna jest zatrudniona w specjalnie przystosowanym stanowisku pracy, uwzględniającym niepełnosprawność. Zachowanie zdolności do pracy w tych warunkach nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

### **Ubezpieczenie społeczne**

Postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16  
Sędzia spraw. R. Spyt

Jeśli wynik postępowania sądowego prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej bezpośrednio oddziałującej nie tylko na adresata decyzji administracyjnej ZUS, lecz także na inny podmiot, można uznać, że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.

### **Składki na ubezpieczenie społeczne**

Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UK 144/16  
Sędzia spraw. B. Bieniek

Ocena zachowania osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w kontekście przyczyn opóźnienia w zapłacie składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe powinna być dokonana z uwzględnieniem zawodowego i profesjonalnego miernika staranności.

### **Umowa zlecenie/umowa o dzieło**

Wyrok SN z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 38/16  
Sędzia spraw. K. Gonera

Nie sprzeciwia się potraktowaniu umowy jako umowy o dzieło kontrolowanie przez zamawiającego samego procesu powstawania dzieła pod względem zgodności z kryteriami określonymi w umowie, a także dochowania terminów umożliwiających ukończenie dzieła we właściwym czasie.



## **Nauczyciel - emerytura**

Wyrok SN z dnia 24 listopada 2016 r., I UK 377/15

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Nie stanowi przeszkody w nabyciu uprawnień emerytalnych wykonywanie przez nauczyciela pracy nauczycielskiej na podstawie kolejnego stosunku pracy, nawiązanego już po rozwiązaniu poprzedniego stosunku pracy na podstawie art. 88 ust. 1 lub ust. 1a ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela. Określone w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela warunki dotyczące okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze muszą być spełnione do dnia ustania stosunku pracy nauczyciela, a samo rozwiązanie stosunku pracy jest niezbędnym warunkiem nabycia prawa do emerytury nauczycielskiej bez względu na wiek również przez nauczycieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., ponieważ warunek rozwiązania stosunku pracy z art. 88 ust. 1 nie został wyłączony w art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela. Jednakże to, że po rozwiązaniu stosunku pracy, za to w dacie złożenia wniosku o emeryturę, wnioskodawca wykonuje pracę nauczycielską na podstawie kolejnego stosunku pracy, nawiązanego po rozwiązaniu wcześniejszego stosunku pracy, nie wpływa (negatywnie) na możliwość nabycia przez niego uprawnień emerytalnych na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela.

2. Prawo do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela nauczyciel nabywa po rozwiązaniu stosunku pracy, jeżeli do tego momentu posiadał wystarczający szczególny staż nauczycielski oraz wymagany staż ogólny. Prawo do emerytury powstaje po spełnieniu wszystkich warunków (art. 88 ust. 1 lub art. 1a Karty Nauczyciela w związku z art. 100 u.e.r.f.u.s. i art. 86 Karty Nauczyciela). Warunek, aby w chwili składania wniosku o emeryturę zainteresowany nie pozostawał w zatrudnieniu, zwłaszcza nie był zatrudniony jako nauczyciel, nie ma prawnego uzasadnienia, gdyż nie ma dla takiego warunku podstawy w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela.

3. Nauczyciel ma skutecznie doprowadzić do rozwiązania stosunku pracy, a to czy podejmie następnie zatrudnienie, nawet w zawodzie nauczyciela, jest bez znaczenia dla oceny czy zaistniała przesłanka rozwiązania stosunku pracy.

## **Składki na ubezpieczenia społeczne - płatnik składek**

Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UK 148/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Z tytułu naruszenia obowiązku, o którym mowa w art. 84 ust. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność płatnika nie może obejmować okresu dłuższego niż 3 lata, w którym ubezpieczony pobrał nienależne świadczenia z ubezpieczeń społecznych (art. 84 ust. 1-3, ust. 6 tej ustawy).

## **Sprawy różne**

### **Skarga kasacyjna**

Postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PZ 2/17

Sędzia spraw. J. Hawryszko

Nie jest możliwe potraktowanie wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika strony do Sądu Najwyższego zażalenia (art.394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.) jako skargi kasacyjnej (art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), jeżeli pismo nie spełnia wymagań konstrukcyjnych skargi.

### **Zażalenie**

Postanowienie SN z dnia 9 maja 2017 r., I PZ 1/17

Sędzia spraw. J. Hawryszko

Sąd drugiej instancji stwierdzając uchybienia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, czy to przez błędy proceduralne, czy przez naruszenie prawa materialnego, n/e może przyjmować, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. O rozpoznaniu istoty sprawy nie stanowi bowiem tylko prawidłowe rozstrzygnięcie sporu.

Postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2017 r., II PZ 8/17

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Brak rozstrzygnięcia o zasadności rozwiązania stosunku pracy (art. 52 k.p.) i poprzestanie tylko na stwierdzeniu naruszenia przepisów o rozwiązywaniu umów, które to rozstrzygnięcie sąd drugiej instancji uznaje za nieprawidłowe, może być uznane za brak rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) w aspekcie zażalenia z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.).

### **Prawo energetyczne**

Wyrok SN z dnia 22 marca 2017 r., III SK 3/16

Sędzia spraw. D. Miąsik

Rozstrzygnięcie kwestii czy do zaliczenia węgla brunatnego w złożu na poczet zapasów paliwa gromadzonych przez elektrownię konieczne jest zawarcie szczególnego porozumienia między wytwórcą energii a dostawcą paliwa wymaga zasięgnięcia opinii biegłego w przedmiocie ruchu kopalni węgla brunatnego.

## **Ochrona konkurencji i konsumentów**

Wyrok SN z dnia 23 marca 2017 r., III SK 35/16  
Sędzia spraw. E. Stefańska

Jeżeli naruszenie zbiorowych interesów konsumentów polega na wywołaniu określonego skutku, opisanego w sentencji decyzji Prezesa UOKiK, to stwierdzając brak tego skutku oraz występowanie innego antykonsumenckiego skutku, sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK nie może przypisać przedsiębiorcy naruszenia zbiorowych interesów konsumentów o innym skutku niż opisany w sentencji decyzji (art. 24 ust. 4 ustawy o UOKiK w związku z art. 321 k.p.c.).

## **Decyzja administracyjna - uchylenie, zmiana**

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., III SK 27/16  
Sędzia spraw. D. Miąsik

1. Wydanie przez Prezesa UTK decyzji karowej przed upływem terminu na usunięcie nieprawidłowości, wyznaczonego w innej decyzji tego organu, nie uzasadnia uchylenia decyzji karowej.

2. „Usunięcie skutków naruszenia” nie jest tożsame z „usunięciem nieprawidłowości” stwierdzonych w decyzji Prezesa UTK.

## **Przedawnienie roszczeń**

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., I PK 155/16  
Sędzia spraw. B. Cudowski

Roszczenia lekarza o zadośćuczynienie z tytułu nieudzielenia czasu odpoczynku oparte na odpowiedzialności deliktowej pracodawcy, przedawniają się na zasadach określonych w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.

## **Termin procesowy – przywrócenie**

Postanowienie SN z dnia 9 maja 2017 r., I UZ 10/17  
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Choroba dziecka pełnomocnika procesowego nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej niezachowanie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.